ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

WOLNOŚĆ

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 180-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 40 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 173 № 174
Piątek 24 Czerwca 1938 r.
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł. 3. za zmianę adresu gr, 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt, w tekście gr. 50 zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr, 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Mobilizacja gospodarcza w Japonii

Zapory na Jang Tse

zamykają Japończykom drogę do Hankou

Komunikat sztabu chińskiego donosi, że w południowo-zachodniej części prow. Anhwei Chińczycy prowadzą skuteczne ataki na pozycje japońskie, dążąc do wyparcia Japończyków w kierunku Ankingu. Samoloty japońskie usilnie bombardują zapory na rzece Jang-Tse, zbudowane przez Chińczyków w rejonie m. Matang. Jednak Japończykom dotychczas nie udało się otworzyć drogi na Jang-Tse dla swych okrętów, usiłujących sforsować przejście do Hankau. Dowództwo chińskie jest zdania, że Hankau nie zagraża w ogóle nie bezpieczeństwo.

Prasa chińska donosi, że aktywność oddziałów chińskich, działających na tyłach wojsk japońskich stale wzrasta. Znaczne sukcesy osiągnęli Chińczycy na linii Szanghai - Hangczau. Dowódca garnizonu japońskiego w tym mieście zwrócił się do sztabu z prośbą o nadesłanie posiłków. Na kolei Szanghai - Hangczau trwają walki koło Tsiasinu i Tsiaszi. Ożywiony ruch partyzancki daje się zaobserwować w okolicach Nankinu, zwłaszcza w Tsinpu i Junhe, gdzie doszło do poważniejszych walk.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu japońskiego uchwalono wprowadzić w życie program powszechnej mobilizacji ekonomicznej kraju. Wydane zarządzenia zmierzają do oszczędzania wszelkich zasobów państwa oraz ograniczenia spożycia surowców i metali.

Londyn ma finansować

zakupy dla faszystowskich Włoch?

„Daily Express" podaje wiadomość, że Włochy uzyskać mają w Londynie znaczne kredyty na zakup pszenicy kanadyjskiej, mianowicie Rząd włoski prowadzić ma z kołami city wstępne rokowania na temat finansowania przez Londyn zakupów 35 miln. buszli pszenicy, potrzebnych Włochom z powodu złego stanu urodzajów. Udzielenie kredytów mogło by nastąpić oczywiście dopiero wówczas, gdy porozumienie włosko-brytyjskie w całości będzie wprowadzone w życie. W związku z tym „Daily Express" przewiduje dalsze ustępstwa włoskie w zakresie politycznym.

Walka o warsztat pracy

Groźba strajku górników

w całym Zagłębiu Dąbrowskim

W środę, na kopalni „Victoria" w Golonogu (Zagłębie Dąbrowskie) wybuchł strajk całej załogi. Robotnicy okupują podziemia i powierzchnię kopalni.

Podłożem strajku jest projekt unieruchomienia kopalni z powodu „wyczerpania się pokładów".

Jakie są kulisy tych zamysłów pisaliśmy już szerzej w dniu 22 b. m. w artykule tow. Bielnika.

Robotnikom nie pozostało nic innego, jak chwycić się ostatniego środka, t. j. strajku okupacyjnego w obronie swego warsztatu pracy, którego zamknięcie równałoby się skazaniu na nędzę i poniewierkę 400 rodzin robotniczych i pracowniczych.

***

Po otrzymaniu zawiadomienia o wybuchu strajku zwrócił się obecny w Warszawie tow. Stańczyk do dyrektora Dep. Górniczo-Hutniczego, p. Dażwańskiego, przedstawiając mu sytuację. Tow. Stańczyk zwrócił uwagę, że robotnikom przyrzeczono odszkodowanie w razie zlikwidowania kopalni, jednak Konwencja Węglowa tej sprawy dotychczas nie załatwiła i robotnicy—w obawie, że skończy się możliwość dalszej pracy w kopalni, zostaną zwolnieni bez odszkodowania — porzucili pracę i okupowali kopalnię.

Ten konflikt może się stać przyczyną ogólnego konfliktu w Zagłębiu Dąbrowskim i dlatego Min. Przemysłu i Handlu musi wywrzeć nacisk na Konwencję w kierunku: albo przydziału dalszego węgla z nadania kopalni „Flora", aby kopalnia „Victoria" mogła nadal pracować, albo wypłacenia odszkodowania robotnikom, którzy stracą pracę.

W ten sam sposób przedstawił tow. Stańczyk sprawę dyrektorowi Dep politycznego w Min. Spraw Wewnętrznych, p. Żyborskiemu.

Tak dyr. Dażwański, jak i dyr. Żyborski, przyrzekli zająć się tą sprawą, proponując jednak, aby robotnicy przerwali strajk do chwili, dopóki sprawa konfliktu nie zostanie ostatecznie z Konwencją Węglową załatwiona.

Tow. Stańczyk oświadczył, że w sprawie przerwania strajku nie może w tej chwili dać żadnej odpowiedzi, bowiem musi się zapoznać z sytuacją na miejscu.

Piorunujące zwycięstwo Louisa nad Schmellingiem

Milion dolarów za dwie minuty walki

Triumf „nieczystej" rasy murzyńskiej nad „czystą" rasą niemiecką

Mecz bokserski o mistrzostwo świata wszystkich kategorii sprawił zawód dziesiątkom tysięcy widzów, zgromadzonych na stadionie, gdyż

ZAKOŃCZYŁ SIĘ JUŻ W PIERWSZEJ RUNDZIE.

Czarny bokser Joe Louis z chwilą rozpoczęcia walki natarł błyskawicznie niesłychanie potężnymi ciosami na swego przeciwnika, hitlerowskiego pretendenta do tytułu mistrza świata, Maxa Schmellinga. Cała walka, na którą patrzyło

80 TYSIĘCY LUDZI,

płacących bajońskie sumy za bilety wstępu, trwała zaledwie

2 MINUTY I 4 SEKUNDY.

W tym krótkim czasie

MURZYN TRZYKROTNIE POSŁAŁ NA DESKI NIEMCA.

Za trzecim razem Schmeling już nie był w stanie walczyć dalej. Sędzia Donovan powstrzymał dalszą walkę, a manager Schmellinga, rzucił ręcznik na znak poddania się. Od pierwszej sekundy Joe Louis rozpoczął walkę w szalonym tempie i odrazu pierwsze uderzenie pięści w twarz Schmelinga zmusiło Niemca

DO OPARCIA SIĘ O SZNURY RINGU.

Razy pięści Murzyna były tak błyskawicznie szybkie, że Niemiec po otrzymaniu pierwszego ciosu, gdy jeszcze nie zdołał zorientować się w potędze ciosu, otrzymał drugie uderzenie, które powaliło go na deski. Wyliczony do sześciu, Schmelling podniósł się, jednak

NIE BYŁ JUŻ ZDOLNY DO WALKI.

Gdy po raz drugi Schmeling padł, Max Machon, asystujący Schmelingowi, rzucił ręcznik na znak kapitulacji.

Wśród niebywałego entuzjazmu i oklasków 80 tys. widzów, wśród których znajdowali się m. in. obaj synowie prezydenta Roosevelta, ogłoszono Joe Louisa

MISTRZEM ŚWIATA WSZYSTKICH WAG.

Wpływy za bilety wstępu na ten mecz wyniosły okrągło

MILION DOLARÓW.

Należy zauważyć, że był to najkrótszy mecz w wadze ciężkiej, zakończony nokautem, w dotychczasowych mistrzostwach świata.

W Niemczech kawiarnie były czynne przez całą noc, aby umożliwić wysłuchanie transmisji meczu. Wiadomość o klęsce Schmellinga wywołały

PRZYGNĘBIAJĄCE WRAŻENIE.

Po zwycięstwie Louisa w dzielnicach murzyńskich miast amerykańskich zapanowała

NIEBYWAŁA RADOŚĆ.

Na ulicach tłumy murzynów szalały. Dzikim okrzykom nie było końca.

KOROWODY TAŃCZĄCYCH MURZYNÓW ZATAMOWAŁY WSZELKI RUCH NA ULICACH.

W Cleveland święto zwycięstwa zamieniło się w ogólną bijatykę w której

KILKASET OSÓB ODNIOSŁO RANY.

Silne oddziały policji rozpędziły tłumy bombami łzawiącymi.

W Chicago poprzewracano słupy, podtrzymujące sieć tramwajową, wybijano z radości szyby w wagonach, oknach domów i t. d.

Premier Negrin

wierzy w zwycięstwo

Premier Rządu Republiki hiszpańskiej tow. Negrin wygłosił przed kilku dniami mowę przez radio w Madrycie.

„Rząd hiszpański — oświadczył Negrin — ma obowiązek wyrażenia Hiszpanom swej WIARY W ZWYCIĘSTWO i do przypomnienia wszystkim obowiązku wytrwania w walce aż do zwycięskiego końca.

ARMIA HISZPAŃSKA, zapewniam was — mówił premier — BĘDZIE MOGŁA LICZYĆ NA WSZYSTKĄ BROŃ I DOSTAWY NIEZBĘDNE DLA UZYSKANIA ZWYCIĘSTWA.

Od pierwszej chwili mówiłem, że wojna będzie długa i ciężka i że zwycięstwo będzie zależało od nas samych, ale że ono jest warte wszelkiej ofiary.

Kilka miesięcy temu odczuwaliśmy wielki brak sprzętu wojennego, a to dzięki polityce „nieinterwencji".

Gdy Teruel padł, oświadczyłem robotnikom i całej ludności, że jeżeli wszyscy będą pracowali z entuzjazmem, to będą mogli liczyć na materiał wojenny, potrzebny Hiszpanii.

Tego dokonaliśmy. Mamy fabryki, produkujące artylerię, tanki i samoloty.

Naprzekór przeszkodom ze strony wroga i pomimo obojętności narodów demokraytcznych, armia nasza otrzyma narzędzia wojenne.

Obecnie nawet dostawy materiału wojennego i broni szybko wzrastają".

Sensacyjne oświadczenie ameryk. min. wojny

Ameryka chce pokoju

ale nie za wszelką cenę

W czasie uroczystego rozdania dyplomów wychowankom szkoły wojskowej zastępca sekretarza departamentu wojny, Louis Johnson, oświadczył w przemówieniu, że Amerykanie nie chcą wojny, lecz nie zgodzą się bynajmniej na utrzymywanie pokoju „za wszelką cenę".

Zgon matki królowej angielskiej wywołał komplikacje dyplomatyczne

Hr. Strathomore, matka królowej Anglii, Elżbiety, zmarła w Londynie.

Zgon matki królowej angielskiej wywołał wymianę poglądów pomiędzy Londynem a Paryżem. Dotychczas nic jeszcze nie zostało ustalone, sądzą jednak, że król Jerzy, mimo żałoby, przybędzie w każdym razie do Paryża. Nie wiadomo, czy królowa będzie mu towarzyszyć. jest jednak rzeczą oczywistą, że jeżeli przyjedzie, to wszelkie manifestacje o charakterze radosnym zostaną odwołane.

Lot nocny

zakończony katastrofą

Samolot wojskowy uległ katastrofie w czasie lotu nocnego pod Beaumont la Ronce pod Tours we Francji. Załoga samolotu, składająca się z 7 osób, zginęła. Wśród znajdujących się na pokładzie, było 5 oficerów sztabu ministerium lotnictwa, podoficer radiotelegrafista i podoficer mechanik.

Trąba wodna

zniszczyła kilka miejscowości

Biuro meteorologiczne w Portland (Ameryka) otrzymało od swego obserwatora w Pilotrock depeszę, donoszącą o zniszczeniu przez trąbę wodną małego miasteczka na zachód od Oregon. Według dalszych doniesień, trąba wodna nawiedziła również miasto Pilotrock, liczące 300 mieszkańców. Ludność zdołała jednak w porę uciec. wskutek czego nie było ofiar. Straty materialne wynoszą 50 tys. dol.

Tragiczny powrót

z nocnej zabawy

Wczoraj w nocy na jednej z głównych ulic Bukaresztu, alei Kiseleff, wydarzyła się katastrofa samochodowa. Jadący z nadmierną szybkością samochód, w którym trzy artystki wracały w towarzystwie dwuch młodych ludzi z nocnej zabawy, wpadł na drzewo i rozbił się doszczętnie. Jedna z jadących osób została zabita, a pozostałe odniosły ciężkie rany.

Groteskowe pomysły

Traktory przyczyną nędzy rolników?!

Do biur utworzonej przez prez. Roosevelta „Farm Security Administration" wpływają nieustannie tysiące listów od farmerów. nadsyłających swe poglądy na sytuację rolników w Stanach Zjednoczonych i zawierające najrozmaitsze, nieraz dziwaczne, sposoby naprawy koniunktury rolnej. M. in. Biuro to otrzymało od jednego farmera długi memoriał, w którym wzywa on Rząd, aby wykupił i zniszczył wszystkie traktory, a w ich miejsce zaopatrzył farmerów w konie. Środek ten — zdaniem projektodawcy — dałby zatrudnienie licznym bezrobotnym, a oprócz tego wzmógłby zarówno hodowlę koni. jak i produkcję paszy.

Śmierć na dnie studni

We wsi Olszanica pod Krakowem wydarzył się tragiczny wypadek. Mieszkaniec tej wsi, Tadeusz Korzeniak, wraz z dwoma robotnikami, zszedłszy na dno nowo wykopanej studni dla dokonania ostatecznych prac nad jej wykończeniem, uległ wraz ze swymi towarzyszami zatruciu gazami ziemnymi. Wezwana na pomoc z Krakowa straż pożarna wydobyła ze studni zwłoki 30-letniego Tadeusza Korzeniaka i 50-letniego Wawrzyńca Rataja. Trzeci z zatrutych, Adolf Tadeusz, pozostał jeszcze przy życiu. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala.

Na Dalekim Wschodzie

Japończycy nie chcą rokować o pokój z Czang-Kai-Szekiem

SZANGHAJ (ATE). — W związku z pogłoskami o możliwości nawiązania rokowań pokojowych pomiędzy Japonią a Chinami, urzędowe czynniki japońskie w Szanghaju stwierdzają, że Japonia nie zamierza rokować z marszałkiem Czang - Kai - Szekiem, podtrzymując w tym względzie zajęte poprzednio stanowisko. Rzecznik japoński w Szanghaju oświadczył z naciskiem, że Japonia będzie tak długo prowadziła walkę, dopóki Rząd Czang - Kai - Szeka nie zostanie obalony. Rząd japoński był by natomiast gotów nawiązać pertraktacje z innymi przedstawicielami Chin, lecz nie z Czang-Kai - Szekiem. Trwały pokój będzie osiągnięty tylko wtedy, podkreślił rzecznik japoński, gdy Czang - Kai - Szek zniknie całkowicie z powierzchni politycznego życia chińskiego.

Powódź zahamowała działania wojenne

SZANGHAJ (ATE). — Działania wojenne nie przybrały większych rozmiarów wobec katastrofy powodzi; jednakże według otrzymanych doniesień oddziały japońskie w dolinie Jangtse posunęły się naprzód. Z kół japońskich informują, że oddziały japońskie, które wyszły z Luczau w prowincji Anhwei, kierując się szosą na południe połączyły się w odległości 35 klm. od Anwingu z oddziałami, które posuwały się w kierunku północnym. Doniesienia o rzekomych desantach wojsk japońskich w Chinach południowych, w pobliżu Swatow, zostały zdementowane w sposób kategoryczny przez przedstawiciela japońskich kół wojskowych.

W Czechosłowacji

Obrady nad ustawą językową

PRAGA (PAT). — Komitet polityczny ministrów obradował w środę po południu nad ustawą językową. Tegoż dnia odbyły się też posiedzenia komitetów wykonawczych czeskiego stronnictwa narodowo - socjalistycznego i czeskiego stronnictwa socjal-demokratycznego. Na obu naradach członkowie komitetu politycznego ministrów dr. Franke, narodowy-socjalista, i Derer, socjal-demokrata, złożyli sprawozdania z dotychczasowych prac nad statutem narodowościowym i z rozmów ze stronnictwem niemiecko - sudeckim.

W czwartek prowadzone będą rozmawy informacyjne z Niemcami.

Ze strony czeskiej po raz pierwszy poza premierem w rozmowach wezmą udział minister dr. Czerny, dr, Derer, dr. Franke i ks. Sramek. Ze strony Niemców wezmą udział posłowie: Kundt, Rosche i Peters oraz dr. Sebekowsky i dr. Schicketanz.

Organ stronnictwa sudecko-niemieckiego „Die Zeit" uprzedza, że nie należy oczekiwać żadnych konkretnych rokowań ze względu na to, że Rząd czeski jeszcze nie zdołał wyjaśnić swego stanowiska.

„JEDEN NAROD — — JEDNA MŁODZIEŻ"

Niedawno czeskie ministerium Oświaty zakazało młodzieży szkolnej noszenia jakichkolwiek oznak o charakterze politycznym. Osobliwie stosując się do tego zakazu, niemiecka młodzież sudecka nosi oznaki z napisem. „Jeden naród — jedna młodzież". (ATE).

Terroryzowanie ludności

Na terenie Śląska, w okolicach Hulczyna (Hlucina), rozpoczęli ostatnio agitatorzy Sudeckiej Partii ożywioną propagandę za zapisywaniem dzieci do szkół niemieckich. Prasa czeska twierdzi, że przy tej okazji stosowany tu jest terror ekonomiczny, bowiem duży odsetek ludności, zamieszkałej na wymienionym terenie chodzi do roboty do Niemiec. Podobno pracodawcy niemieccy postawili kategoryczne żądanie robotnikom, oddawania dzieci do szkół niemieckich, grożąc im w przeciwnym razie pozbawieniem ich pracy (ATE).

BIAŁE POŃCZOCHY

We wtorek wieczorem na szosie pod Brnem, maszerował oddział 26 studentów niemieckich, kierując się ku miejscu zbiórki, gdzie miała się odbyć uroczystość „Sonnenwende" (odpowiadająca słowiańskiej Kupale). Studenci ubrani byli w białe pończochy, które stanowią część ubioru narodowego Niemców sudeckich. Strój ten wywołał reakcję ludności czeskiej. Doszło do ostrej utarczki, w wyniku której został zraniony student politechniki w Brnie, Jan Beczerek, Niemiec. Policja przybyła na miejsce zajścia, przywracając spokój i przeprowadzając aresztowania. (ATE).

„ZBŁĄKANY" LOTNIK

Lotnik niemiecki, który wylądował na lotnisku Pilzneńskim, został wypuszczony na wolność z poleceniem natychmiastowego startu do Niemiec. Samolot niemiecki eskortowany był do granicy czesko-niemieckiej przez 2 wojskowe maszyny czeskie. (ATE).

Możliwość wyborów w Anglii przed upływem kadencji

LONDYN (PAT). — Przemawiając na konferencji narodowego stronnictwa liberalnego, sir John Simon wspomniał o możliwości wyborów generalnych przed upływem obecnej kadencji. Mówca podkreślił, iż wypowiada tylko przypuszczenie, ale — dodał — wszyscy mamy wrażenie, iż zbliżamy się do wyborów.

Proces o skarb Rządu baskijskiego

Przed sądem w la Rochelle toczy się od kilku dni interesujący proces między bankami i instytucjami finansowymi w Bilbao i Santander a Rządem barcelońskim i przedstawicielem dawnego Rządu baskijskiego. Przedmiotem procesu jest kilkaset skrzyń zawierających walory, akcje, kosztowności i dokumenty, które Rząd baskijski przed zajęciem Bilbao przez wojska powstańcze załadował na okręt i przewiózł do la Rochelle.

Banki w Bilbao wystąpiły obecnie o zwrot walorów i dokumentów, które do nich należą, natomiast przedstawiciel Rządu barcelońskiego zgłosił sprzeciw, oświadczając, że sprawa ta w ogóle nie podlega jurysdykcji francuskiej, ponieważ oficjalny Rząd republiki hiszpańskiej obłożył te skrzynie sekwestrem. Akt oficjalny Rządu hiszpańskiego, jak twierdzi przedstawiciel tego Rządu, nie może być krytykowany ani kwestionowany przez trybunał francuski. W sprawie tej, która może stanowić o bankructwie banków w Bilbao i Santander, sąd w la Rochelle ma wydać wyrok w ciągu 10 dni. (PAT).

Teroryści przerwali komunikację na linii Palestyna-Egipt

JEROZOLIMA (PAT). — Terroryści wysadzili most kolejowy na linii międzynarodowej Palestyna — Egipt. Prace nad naprawą mostu potrwają kilka dni, tymczasem zaś komunikacja została całkowicie przerwana.

Piłkarz śląski popełnił samobójstwo ponieważ klub jego przegrał mecz o mistrzostwo

W środę nad ranem w Chropaczowie przy ul. Żwirki i Wigury znaleziono wisielca, zawieszonego na kratach kiosku. W zwłokach rozpoznano bramkarza klubu sportowego „Naprzód" Lipiny, Alfreda Kolendra.

Jak się okazuje, Kolender popełnił samobójstwo, ponieważ klub jego poniósł ostatnio klęskę w Nowej Wsi z „Wawelem" w rozgrywkach o mistrzostwo Ligi Śląskiej.

Kolender twierdził, że klub jego przegrał wyłącznie z jego winy i tak się tym przejął, że powiesił się. Zwłoki tragicznie zmarłego wydano rodzinie.

Proces „niezawisłych" bretończyków

Przed sądem w Rennes rozpoczęła się w środę rozprawa przeciwko 8-miu autonomistom bretońskim, przeważnie studentom, oskarżonym o to, że na murach ratusza dawnej stolicy księstwa bretońskiego St. Brieuc i na murach domów, przylegających do głównego placu w tym mieście, wymalowali farbą szereg napisów obelżywych pod adresem Rządu francuskiego i republiki francuskiej, a domagających się jednocześnie autonomii a nawet niezawisłości Bretanii. Sam proces nie ma żadnego poważniejszego charakteru politycznego, ponieważ wyrazicielem bretońskiego ruchu autonomicznego jest tylko niewielka garstka intelektualistów i studentów, budzi on jednak dość duże zainteresowanie opinii francuskiej, ponieważ kilku oskarżonych odmówiło na rozprawie odpowiedzi w języku francuskim, używając w swoich zeznaniach i odpowiedziach na pytania przewodniczącego sądu tylko języka bretońskiego. (PAT).

Zakaz wywozu rud z Australii

Mimo kilkakrotnych protestów japońskich, rząd australijski zdecydowany jest utrzymać w mocy zakaz wywozu rud żelaznych. Jedyne ustępstwo, na które Australia zgodzi się, jest zezwolenie wywozu rud żelaznych na zasadzie umów, zawartych przed 19-ym maja b. r. Chodzi tu o dostawę około 89 tysięcy ton. Analogiczne ustępstwo uczynione zostało w stosunku do Stanów Zjednoczonych, które będą mogły jeszcze wywieźć z Australii 60 tysięcy ton rudy żelaznej. (ATE).

Podpisanie umowy lotniczej z Litwą

Dnia 22 czerwca o godz. 16 w gmachu litewskiego ministerium Komunikacji w Kownie, przedstawiciele „Lotu", pp. mjr. Z. Piątkowski oraz major L. Seifert podpisali umowę między „Lotem" a ministerium Komunikacji, której mocą dotychczasowa linia lotnicza Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin — Helsinki, została skierowana przez Wilno — Kowno— Rygę.

Przedstawiciele „Lotu", wśród których znajduje się znany z przelotu przez Atlantyk, major Makowski, odlecieli w środę samolotem do Warszawy. (PAT).

Opowieści drutów telegraficznych

KATASTROFA LOTNICZA

W czasie lotu ćwiczebnego, spadły dwa angielskie samoloty wojskowe, należące do bazy lotniczej Singapore. Przyczyna obu katastrof, w których zginęło 6 pilotów, nie została jeszcze ustalona.

ŚMIERTELNA JAZDA

W środę w południe, jadący z wielką szybkością samochód, rozbił się doszczętnie na jednej z ulic Bukaresztu. Kierowca — znany sportsmen Mihailescu, poniósł śmierć na miejscu, a towarzyszące 3 znane artystki teatrów bukaresztesńkich odniosły poważne rany.

GROŹNY POŻAR

W położonej w pobliżu Lublany miejscowości Kic, wybuchł w jednej z fabryk gwałtowny pożar. Wyrządzone szkody wynoszą kilka milionów dynarów. Straży pożarnej nie udało się zlokalizować ognia, który strawił również kilka sąsiednich budynków.

PŁONĄ WSIE I LASY

W ciągu ostanich paru dni, wydarzyło się w województwie białostockim, kilka większych pożarów. 20 b. m. w nocy we wsi Baranki w powiecie białostockim spłonęły 23 budynki gospodarcze. Straty wynoszą około 40 tysięcy zł.

We wtorek w godzinach południowych, wybuchł pożar we wsi Nowosiółki Wielkie w powiecie wołkowyskim. Spłonęło 68 budynków mieszkalnych i gospodarczych, 58 sztuk inwentarza żywego, pasza, narzędzia rolnicze i t. p. Ogólne straty dochodzą do 100 tysięcy złotych. W czasie pożaru spłonęła dziewczynka w wieku 1 rok i 8 miesięcy. Wieś podpaliły pozostawione bez dozoru dzieci, bawiące się ogniem.

Tego samego dnia w nocy, wybuchł pożar we wsi Łępice w powiecie ostrowskim. Spłonęły 23 budynki, 5 sztuk inwentarza żywego, narzędzia rolnicze i sprzęty domowe. Straty wynoszą około 50 tysięcy. Przyczyną pożaru jest nieostrożność jednego z mieszkańców wsi.

Tego dnia w lesie Zofii Tyszkiewiczowej w majątku Walily, w pow. białostockim, spłonęło 100 ha lasu, 20 do 30-letniego. Straty wynoszą około 75 tysięcy złotych. Ogień zaprószyli chłopcy pasący bydło. Ogień zlokalizowano przy pomocy ludności i robotników sąsiedniego majątku.

POŻAR W MUZEUM LOUVRU

Duże poruszenie we wtorek wieczorem wywołał w Paryżu alarm spowodowany przez dym i płomienie, jakie ukazały się nad dachem Muzeum Louvru. Okazało się, że robotnicy, którzy pracowali przy naprawie dachów, zaprószyli ogień.

Po usunięciu najcenniejszych obrazów i po zasłonięciu innych ogień został ostatecznie ugaszony i żadne z arcydzieł Louvru nie zostało uszkodzone.

MIĘDZ. FESTIVAL MUZYCZNY

Z okazji odbywającego się w Londynie Międzynarodowego Festivalu Muzyki Współczesnej, delegacja polska wysunęła wniosek, aby kolejny 17-ty międzynarodowy festival muzyki współczesnej oraz konferencja Międzynarodowego Tow. Muzyki Współczesnej, odbyły się w Warszawie. Wniosek przyjęto.

PRZYWRÓCONO DEBIT „SIEGODNIA"

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przywróciło debit pocztowy czasopismu „Siegodnia", wydawanemu w języku rosyjskim w Rydze.

Na drodze do porozumienia w sprawie długów austriackich

Przybyły do Londynu dla rokowań w sprawie pożyczek austriackich delegat niemiecki dr. Wiehl odbył w środę nieoficjalną rozmowę wstępną z głównym doradcą finansowym Rządu brytyjskiego Leith Rosse. Rozmowa ta miała jakoby przebieg pomyślny i Rząd niemiecki gotów ma być uhonorować w praktyce zobowiązania, wynikające z pożyczek austriackich, nie uznając ich w zasadzie.

Rząd niemiecki w dalszym ciągu domaga się pewnych koncesyj w sprawie zmniejszenia oprocentowania pożyczek Davis'a i Younga. Premier Chamberlain odbył w środę wieczorem rozmowę z ambasadorem niemieckim von Dierksenem, a spotkanie ich niewątpliwie związane było ze sprawą powyższych pożyczek. Na ogół przewiduje się, że na oficjalnym posiedzeniu obu delegacji, które odbędzie się w czwartek w brytyjskim ministerium Skarbu, osiągnęte zostanie kompromisowe porozumienie, a konieczność wprowadzenia przez W. Brytanię clearingu w stosunkach płatniczych z Niemcami, czym jako ewentualnością groził kanclerz Skarbu Simon od 1 lipca, zostanie usunięta. (PAT).

Niemieccy szpiegowie przed sądem

NOWY JORK (PAT). — Czworo z 18 oskarżonych w aferze szpiegowskiej na rzecz Niemiec, a mianowicie Johanna Hoffmann, Guenter Rumrich, Erich Glaser i Otto Voss stanęło w środę przed sądem związkowym. Do winy nie przyznali się. Sędzia Eibell zarządził tymczasowe zwolnienie ich za kaucją po 25 tys. dolarów do dn. 1 sierpnia 1938 r.

Bombardowanie Barcelony

O godz. 4.30 osiem samolotów gen. Franco bombardowało Barcelonę. Jest 20 zabitych i 30 rannych. (PAT).

Treviranus skazany na banicję

BERLIN, (PAT). Środowy „Reichsanzeiger" przynosi listę osób, którym odebrano obywatelstwo oraz skonfiskowano majątki. Osoby to są przeważnie pochodzenia żydowskiego. W liście liczącej 81 osób, figuruje również nazwisko b. ministra Treviranusa wraz z najbliższą rodziną.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

BOKS

PRZED CIEKAWYM MECZEM SCMELLING — LOUIS.

Przedstawiciel francuskiego pisma „L'Auto" uzyskał wywiad z Louisem, w którym bokser amerykański oświadczył:

„Wystarczą mi trzy rundy, jeśli Schmelling przyjmie walkę. Dwanaście—jeśli będę gonić go po ringu".

Koła sportowe Ameryki jednogłośnie uważają, że mecz Schmelling—Louis będzie największym zdarzeniem bokserskim obecnego sezonu.

Jeśli chodzi o typowanie zwycięzcy, zdania nawet fachowców amerykańskich są podzielone. Były mistrz świata, Dempsey, przewiduje zwycięstwo Schmellinga. Tę samą opinię podtrzymuje stary już dziś (73 lata) w swoim czasie słynny bokser, murzyn Johnson.

Trzej inni, słynni w swoim czasie bokserzy, Jeffries, Sharkey i Baer, wróżą zwycięstwo Louisa.

Przygotowania do meczu przedstawiają się gigantycznie. Na Yankee Stadionie dobudowano nowe trybuny. Łącznie stadion pomieści ok. 90 tys. widzów. 150 kabli połączy ring bokserski z różnymi stacjami.

Obaj bokszerzy otrzymają prawdopodobnie bardzo wysokie sumy. Schmelling uzyskać ma 25% dochodu, a Louis, jako obrońca tytułu 42, 5% dochodu, po potrąceniu wszystkich kosztów organizacji meczu.

Zakłady opiewają obecnie 8:5 dla Louisa.

MECZ BOKSERSKI POLSKA — FRANCJA.

przyniósł prawie 5.000 zł. czystego dochodu.

Jak wynika z przeprowadzonych dokładnych obliczeń, mecz bokserski Polska — Francja, rozegrany na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, przyniósł po potrąceniu wszystkich, bardzo zresztą wysokich wydatków, 4.821 zł. 57 gr. czystego dochodu. Z tego Warszawski Okr. Związek Bokserski, organizator zawodów, otrzymał 1.205 zł. 39 gr., a resztę Polski Związek Bokserski.

WARSZAWA STARA SIĘ O MECZ BOKSERSKI Z LONDYNEM.

Jak wiadomo, w dn. 2 lipca odbędzie się w Berlinie międzypaństwowy mecz bokserski Anglia—Niemcy. Warszawski okręgowy związek bokserski zwrócił się do Anglików z propozycją przyjazdu do Warszawy z Berlina i rozegranie meczu Warszawa—Londyn.

NIEPRZYJĘTE ZAPROSZENIE MONACHIUM.

Związek bokserski w Monachium zaprosił reprezentację Warszawy do Monachium na pierwszy tydzień października. Monachium proponuje Warszawie rozegranie 3 meczów w przeciągu 4 dni. Warszawa nie zgodziła się na podobną propozycję. WOZB postanowił odpowiedzieć Niemcom, że reprezentacja Warszawy może rozegrać tylko jeden mecz w Monachium i to na wiosnę przyszłego roku.

Co do zakontraktowanego już na 21 sierpnia meczu bokserskiego Warszawa — Monachium, Warszawa zaproponowała przełożenie meczu na 8 grudnia.

TENIS

JĘDRZEJOWSKA WYGRAŁA Z ANGIELKĄ KING ALE NIE WYKAZAŁA ZBYT DOBREJ FORMY

W dalszych rozgrywkach tenisowych w Wimbledonie, Jędrzejowska roezgrała w środę wobec wypełnionej widowni, mecz z Angielką King. Polka wygrała po długiej walce w stosunku 6:2, 4:6, 6:4 mimo, że King należy do dobrych graczy angielskich. Jędrzejowska powinna była mecz ten wygrać daleko łatwiej, biorąc pod uwagę różnicę klasy pomiędzy nią a Angielką, tymczasem Polka wygrała z trudem, popełniając przy tym bardzo dużo rażących błędów. Zwłaszcza słabo grała Jędrzejowska w drugim secie. W trzecim Polka, prowadząc 4:0, a następnie 5:1, pozwala swej przeciwniczce zdobyć trzy gemy i dopiero, gdy stan meczu brzmiał 5:4, zdecydowała się na bardziej energiczny finisz, który jej przyniósł zwycięstwo w stosunku 6:4.

Po wtorkowym zwycięstwie nad Stevenson i środowym nad King Jędrzejowska pozbyła się obu poważniejszych przeciwniczek w swej grupie i należy przypuszczać, że bez dalszych trudności dojdzie do ćwierćfinału, ale aby wybić się na czoło w rozgrywkach finałowych, Jędrzejowska musi znacznie poprawić swoją formę, która zarówno we wtorek, jak i w środę, pozostawiała wiele do życzenia.

Po wizytach w Sztokholmie i Tallinie

Mgławicowe plany

Z okazji wizyty min. Becka w Sztokholmie z końcem ub. miesiąca oświadczył min. Sander w oficjalnym przemówieniu, że oba państwa, t. j. Polska i Szwecja „choć powinny oczywiście liczyć się z różnicami swej sytuacji geograficznej, historycznej i skutkami stąd wynikającymi", to uważają, że „utrzymanie niezależnej polityki w stosunku do jakichkolwiek formowań przeciwstawnych bloków, stanowi integralny i istotny wkład w dziele tej pomocy" (utrzymania pokoju).

W odpowiedzi min. Beck wyraził pewność, że „żaden z naszych obu krajów nie przyczyni się do wytworzenia **podziału (na przeciwstawne bloki)** tak niebezpiecznego dla pokoju".

Z okazji wizyty min. Becka w Tallinie w połowie b. m. oświadczył min. Selter, że „Estonia, przeniknięta troską o **neutralność**", przyczynia się wraz z Polską do konsolidacji i organizacji pokoju we wschodniej Europie. W odpowiedzi min. Beck złożył zapewnienie, że te „idee dają gwarancję całkowitego wzajemnego zrozumienia".

Szwecja jest krajem, który podczas wojny światowej zachował neutralność i który jawnie i wyraźnie dąży w polityce międzynarodowej do neutralności. Nie jest związana sojuszem wojskowym i politycznym i dzięki swemu położeniu geograficznemu **ma wszelkie widoki utrzymania swej neutralności.**

Odmienne jest położenie państw bałtyckich, Litwy, Łotwy i Estonii, które podczas wojny światowej, podobnie jak Polska, były polem zmagań wojskowych między Niemcami i Rosją. W razie wybuchu wojny europejskiej **trudno sobie wyobrazić, żeby państwa położone między Niemcami a Rosją nie stały się teatrem zmagań „przeciwstawnych bloków".** I z tego powodu **państwa „porozumienia bałtyckiego" (Litwa, Łotwa i Estonia) nie mogą wejść w grupę skandynawską, do której należy Finlandia.**

Jeżeli więc z okazji powyższych wizyt gazety roztaczają wizję bloku neutralnego „od Helsingforsu po Bukareszt", to przypominają one podróżnych na pustyni, którzy z pragnienia widzą i rozkoszują się uroczymi obrazami fata morgana. Zresztą „twórcy" owych osi i bloków, które można dowolnie przedłużyć aż po Sztokholm, nie zadają sobie nawet trudu, żeby zdumionemu widzowi wytłumaczyć, czy na takiej „osi" można do jakiegokolwiek portu zawinąć i czy taka oś jest czymś więcej, jak śmiałym pociągnięciem pędzla malarskiego na mapie.

**

W połowie kwietnia oświadczył łotewski spraw zagranicznych, p. Munster, **że nie jest wskazane dla słabego łączyć się z silnym w czasie pokoju, bo łatwo można stracić swobodę ruchów.** Z okazji zaś wizyt min. Muntersa w Sztokholmie i Helsingforsie doniósł z początkiem maja korespondent „N. Züricher Zeitung" z Helsingforsu, że Łotwa i Litwa pragną utrzymać się przy swej tradycyjnej i niezależnej polityce, przy czym ożywienie stosunków z neutralną północą wydaje się im odpowiednią przeciwwagą przeciw zbyt daleko idącemu wywieraniu wpływu przez Polskę na politykę bałtycką. W Szwecji i Finlandii nie ma zaś żadnych oznak, że północ poza kulturalnym zbliżeniem wyjdzie z dotychczasowej politycznej rezerwy wobec państw bałtyckich.

Ryski korespondent „Temps" twierdził, że Łotwa i Litwa nie chcą iść po linii polityki min. Becka, uważając, że realizacja stworzenia osi Helsingfors — Bukareszt, kierowanej przez Warszawę, wywołałaby tylko wobec państw bałtyckich **animozję Rosji sowieckiej,** nie dając im nic w zamian. We wstępnym zaś artykule „Temps" pisał, że Łotwa i Litwa zdają się obawiać dominującego wpływu na politykę bałtycką ze strony Polski, która wskutek paktu polsko - niemieckiego mogłaby ewentualnie faworyzować w pewnej mierze politykę Berlina.

Nie wiemy, czy przypuszczenia francuskiego organu półurzędowego są uzasadnione, **choć trudnoby było zrozumieć, jaki interes mogłaby mieć Polska jako sekundant Berlina na Bałtyku.** Ale przytoczone powyżej głosy świadczą, **że neutralna oś Helsingfors — Bukareszt uchodzi za parawan, za którym mogłyby się ukrywać** *inne cele polityczne.* **Istotne** jest jednak, **że na innej podstawie opiera się neutralność Szwecji i państw skandynawskich, na innej podstawie szukają swobody ruchów państwa trójporozumienia bałtyckiego,** a inną rolę odgrywa Polska w układzie sił Europy.

Współpraca między tymi wszystkimi państwami, zainteresowanymi na Bałtyku, jest **POŻĄDANA i MOŻLIWA** w ograniczonym zakresie, **ale neutralność Polski jest fikcją.**

Płodność w fabrykowaniu i operowaniu „osiami" wyraziła się w Polsce w projekcie budowania bloku, **sięgającego od Bałtyku, przez Morze Czarne, aż po Adriatyk, czyli blok państw, położonych między Niemcami a Rosją sowiecką.**

Projekt przedstawiałby się imponująco, gdyby ci, którzy doradzają, by Polska w porozumieniu z Francją i Anglią wzięła inicjatywę w swe ręce, wyszli z ogólników i wskazali, **jakie są realne wnioski tego planu i które państwa byłyby skłonne zaciągnąć konkretne zobowiązania.**

Póki nie zejdą z obłoków na twardy grunt rzeczywistości, póty trudno ocenić polityczną wartość tych pobożnych życzeń. Wszelka zaś mgławicowość rad politycznych, udzielanych również na łamach niezależnej prasy, wywiera jeden niepożądany **skutek: bałamuci opinię i odwodzi ją od realistycznej oceny ważnych, konkretnych i osiągalnych zadań polskiej polityki zagranicznej.**

B. ELMER

Czego chce Trocki?

„Program akcji" trockistów

Na każdej niemal stronicy stalinowskiej prasy w ZSSR czytamy o „wrogach ludu", o „pogardy godnych trockistach i bucharinowcach". Można pomyśleć, że „trockiści" w ZSSR mają jakąś potężną organizację! Naturalnie, takiej organizacji (ani wpływów) nie ma. Słowem „trockista" oznaczą się w ZSSR wszystkich tych, którzy są w opozycji do Stalina lub którzy WYDAJĄ SIĘ p. Jeżowowi „podejrzanymi".

Ale „trockizm" — jako ideologia — ma pewne, nie zbyt wielkie znaczenie. Po pierwsze posiada szereg grup zagranicą (Francja, Hiszpania, St. Zjednoczone) i pewne wpływy, np. wśród francuskich „piwertystów". A poza tym na drogę „trockizmu" wchodzą niektórzy eks-stalinowcy, czujący, iż „stalinizm" się kończy.

Ideologia „trockizmu" najlepiej jest przedstawiona w książce Trockiego „Zdradzona Rewolucja" (franc.). „Pozytywna" strona „ideologii" — to pusta pseudo rewolucyjna UTOPIA, pragnąca powrotu do komunizmu leninowskiej epoki. Natomiast w części krytycznej (wobec ZSSR.) znajdujemy spostrzeżenia nieraz godne uwagi. Jak wiadomo, Trocki uważa, że ZSSR i Komintern są w stanie degeneracji, są w rękach STALINOWSKIEJ BIUROKRACJI i że przeżywają okres „TERMIDORU" (kontrewolucji); że w ZSSR nie ma żadnego socjalizmu, bo miary socjalizmu są dwie: 1) zmniejszenie się przymusu państwowego (a w ZSSR przymus rośnie); 2) zmniejszanie się różnic socjalnych (a w ZSSR nierówność rośnie). Z tego rozpoznania Trocki wyciąga wniosek o konieczności NOWEJ REWOLUCJI w ZSSR...

W ostatnim (66—67) numerze trockistowskiego „Biuletynu Opozycji" (po rosyjsku) znajdujemy ciekawy obszerny elaborat „Agonia kapitalizmu a zadania IV Międzynarodówki" — przedłożony sekcjom trockistowskiej IV „Międzynarodówki" do rozważenia. Jak wiadomo, Trocki tworzy (bez większego powodzenia) tzw. „IV Międzynarodówkę"... Ma ona być nareszcie tą prawdziwą rewolucyjną itd. Ale cóż? Trockiego już „przetrockizowano"! Na horyzoncie zarysowują się (powiada z bólem elaborat) jacyś jeszcze bardziej „rewolucyjni" „SEKCIARZE" (?), którzy nie uznają ani związków zawodowych ani postulatów cząstkowych. Biedny Trocki!...

Ale wróćmy do elaboratu. W części ogólnoświatowej jest nieciekawy. Atakuje „fronty ludowe", jako przeszkodę dla rewolucji, piorunuje na stalinowców itd. Ale nie umie odpowiedzieć na pytanie dziś jedno z najważniejszych: co należy czynić dla obrony przed faszystowską inwazją? Trocki jest bezradny. „Ani grosza, ani jednego człeka burżuazyjnym rządom". A jeśli inwazja faszystowska zaleje całą Europę? (Trockizm pozostaje w sferze bezradnej utopii.

Ciekawsza (chociaż w ogólnych zarysach znana) jest analiza ZSSR. Stalinowski reżim — powiada elaborat — zawiera w sobie „okropne sprzeczności". „Ale pozostaje reżimem ZDEGENEROWANEGO PAŃSTWA ROBOTNICZEGO". Ostatnie procesy są „PRAWOWITYM DZIECKIEM TERMIDORU" (kontr - rewolucji). Elaborat tak przedstawia sowiecką rzeczywistość:

„Na tym systemie rosnących antagonizmów, coraz bardziej naruszających społeczną równowagę, trzyma się, metodą terroru, termidoriańska oligarchia sprowadzająca się do bonapartystowskiej kliki Stalina".

Wymordowanie starego pokolenia bolszewików oraz rewolucyjnych przedstawicieli pokolenia młodego i średniego jeszcze bardziej — ciągnie dalej autor elaboratu (oczywiście Trocki) — naruszyło równowagę NA RZECZ PRAWICOWEGO BURŻUAZYJNEGO SKRZYDŁA STALINOWSKIEJ BIUROKRACJI i jej sojuszników. Ten stalinowski aparat biurokratyczny NICZYM SIĘ NIE RÓŻNI OD FASZYSTOWSKIEGO (str. 15), chyba większym „wyuzdaniem"... A więc głównym zadaniem pozostaje w ZSSR — OBALENIE TERMIDORIAŃSKIEJ BIUROKRACJI. Zapewne impuls do obalenia dadzą wypadki zewnętrzne (wojna). Walka z Kominternem winna być bezwzględna. W ZSSR rewolucja zapewne wybuchnie pod hasłem walki ze SPOŁECZNĄ NIERÓWNOŚCIĄ I POLITYCZNYM UCISKIEM. Sowieckie (!) partie powinny być zalegalizowane. A kołchozy (bardzo ciekawe!) trzeba będzie zreorganizować WEDLE WOLI KOŁCHOŹNIKÓW! Planową gospodarkę trzeba będzie zrewidować w interesach producentów i konsumentów.

Tyle cytowany wielki elaborat, będący wyrazem opinii tzw. „IV Międzynarodówki" (tzn. Trockiego). Ta diagnoza sowieckiej rzeczywistości jest b. interesująca. Nawet Trocki, stary antydemokrata „musiał znaleźć pewny cząstkowy wyraz dla tęsknot do WOLNOŚCI, DO LUDZKICH, PRAW, DO DEMOKRACJI!

K. CZAPIŃSKI

Przegląd prasy

MARSZ. SEJMU WALERY SŁAWEK

O wyborze nowego marszałka Sejmu dzienniki piszą bardzo dużo — z różnych punktów widzenia.

Prasa konserwatywna bardzo się cieszy. „Słowo" oddawna lansowało kandydaturę p. Sławka. „Czas" podkreśla, że nowy marszałek będzie 1, przestrzegał ściśle kwietniowej konstytucji; 2, bronił praw Sejmu:

Nowy Marszałek będzie używał całego swego wielkiego autorytetu, by stać na straży godności i niezależności Sejmu. Będzie niewątpliwie do tego dążyć, by parlament w naszym życiu państwowym zajął należne mu miejsce. Od innych organów władzy będzie wymagał by przewidziane konstytucją uprawnienia Sejmu w całej rozciągłości i nie tylko „pro forma", ale w sposób jaknajbardziej istotny i rzetelny szanowali.

Wiadomo, o co tu chodzi. „Czas" ma nadzieję, że obecny „Sejm" stanie się politycznym narzędziem w walce z rządem i OZON-em.

O różnych prądach, pogłoskach i nastrojach w związku z wyborem p. Sławka pisze Krakowski „IKC". Jedni twierdzą, powiada, że ten wybór negatywnie zostanie przyjęty

przedewszystkiem przez sfery, związane z Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych, a to tembardziej, że kandydaturę płk. Sławka zgłosił gen. Żeligowski, który niedawno musiał ustąpić z prezesury komisji wojskowej na tle zatargu o konstytucyjne uzasadnienie roli Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych.

Drudzy wskazują na to, że wybór płk. Sławka marszałkiem sejmu uzmysłowi nie tylko Generalnemu Inspektorowi sił zbrojnych, ale także i Zamkowi, że w r. 1940, o ile do tego czasu dotrwają obecne Izby, szanse wyboru na Głowę Państwa ma przedewszystkiem kandydat grupy staropułkownikowskiej z płk. Sławkiem na czele.

Jakież mogą być konsekwencje? Tu znowu prognozy różnią się. Wedle opinii jednych, oba miarodajne ośrodki (Zamek i GISZ) umocnią się w tendencji przedterminowego rozwiązania Izb i przeprowadzenia nowych wyborów.

Drudzy natomiast wyrażają pogląd, że Pan Prezydent Rzplitej dokona dłuższej próby współpracy z parlamentem pod nowem kierownictwem, a do rozwiązania Izb przychyliłby się dopiero wówczas, gdyby okazało się, iż współpraca jest niemożliwa.

Krótko mówiąc, twierdzi „IKC", istotą rzeczy w tym, że obecnie obok Zamku i GISZ-u tworzy się **trzeci ośrodek** akcji politycznej, mianowicie marszałek Sejmu. Stąd komplikacje. Tym się tłumaczy, że za p. Sławkiem głosowali

niewątpliwie: t. zw. staropułkownicy, którzy do OZN-u nie należą z p. Schätzlem i Podoskim na czele), dalej żywioły katolicko - narodowe z grupy posła Zakliki, sfery zbliżone do konserwatystów i do posłów kresowych z gen. Żeligowskim, grupa „Jutra Pracy".

A „Kurier Polski" twierdzi, że wybór p. Sławka — to cios dla **OZON-u:**

Można słusznie twierdzić, że t. zw. idea O. Z. N. była przez płk. Sławka zwalczana i że jego wybór na marszałka Sejmu jest ciosem dla Ozonu, nietylko w parlamencie, ale i w całym kraju.

Pozatym dziennik także zwraca uwagę, że kandydaturę p. Sławka wysunął gen. Żeligowski, usunięty z prezesury z powodu wątpliwości co do kwestii uprawnień buławy marszałkowskiej.

„I tu dochodzimy do sedna zagadnienia. Płk. Sławek po wyborze był *tylko na Zamku. Nigdzie indziej nie poszedł, a wizyty oficjalne ma zamiar składać dopiero za dni kilka.*

Plotki kuluarowe głosiły, jakoby płk. Sławek był speszony i niezadowolony, że padło na niego *tylko 114 głosów.* **Z pewnej strony zapytano wręcz płk. Sławka, czy rzeczywiście czuje się urażony liczbą zyskanych głosów.**

— Moją ambicją — odpowiedział nowy marszałek — nie było nigdy ubieganie się o powszechną spontaniczną jednomyślność".

Innych głosów prasy cytować nie będziemy. Rzecz jasna, iż wybór p. Sławka nie wzmocnienie „konsolidacji" OZONowej **nie jest.** — Stał się ważnym momentem w wewnętrznych rozgrywkach grup po sanacyjnych. Rzeczą jest zgoła **szkodliwą i politycznie fałszywą,** gdy np. „Kurier Polski" w artykule wstępnym wiąże z p. Sławkiem jakieś nadzieje na wzmocnienie pozycji Sejmu. Tego „Sejmu"?!

„Rzecz ta może mieć zasadnicze znaczenie dla pozycji Sejmu. Zasada, że w Polsce rządzić musi prawo, prawda, honor i ludzka rzetelność zamykają w sobie pragnienia olbrzymiej części społeczeństwa. *Im bardziej Sejm stawać się będzie redutą walki o te walory, tym większy będzie jego prestiż,* a więc i zdolność wywiązywania się z ciążących na nim zadań".

Zgoła błędne postawienie sprawy. Ten Sejm żadnego „prestiżu" już nie odzyska.

NOWE WYBORY, NOWA ORDYNACJA! Takim oto hasłem spotykają masy ludowe (robotnicze, chłopskie, pracownicze) te ostatnie tajemnicze rozgrywki na terenie sejmowym. Te rozgrywki pokazują wyraźnie, jak wygląda „**konsolidacja**", organizowana **przez** czynniki po-sanacyjne!

ODPALONE ZALOTY.

Jak czytelnicy wiedzą, niedzielna „Gazeta Polska" oświadczyła, iż istnieje „**zasadnicza zbieżność**" pomiędzy stanowiskiem OZON-u i „narodowców". Endecka prasa przyjęła te zaloty zimno i pogardliwie. Np. „Kurier Poznański" pisze:

„Nie podzielamy optymizmu autora, co do zbieżności poglądów w zasadniczych tych sprawach, — skoro od teorii przechodzimy do *praktyki.* **Wystarczy zaznaczyć, że w praktyce my, narodowcy — różnimy się od „ozonowców"** *nawet w pojęciu narodu, a cóż dopiero interesu narodu,* **jak tego dowodem obecna konstytucja, stojąca na gruncie nie narodu polskiego, lecz zespołu obywateli państwa polskiego. Stąd bardzo daleko sięgające konsekwencje w stosunku do zagadnienia żydowskiego".**

OZONiści z „Gazety Polskiej" przymilają się do endeków, jak mogą. Czynią wszelkie możliwe ustępstwa. A endecka prasa wyniośle powiada: „różnimy się nawet **w pojęciu narodu".** Ciekawe widowisko... „Gazeta Polska" powinna jeszcze niżej skłonić się przed endecją — a nuż to pomoże...

„ZWROT".

„Zwrot", zbliżony do **Stronnictwa** Pracy, znowu **atakuje P. P. S.** Wypomina jej **antyklerykalizm,** maj 1926 roku **i t. p. i pisze:**

„Demokracja „Robotnika" polegała bowiem i nadal polega na tępieniu „klerykalizmu" i *„endeków" wszelkimi środkami, choćby kosztem zwalenia w gruzy ustroju demokratycznego (!!)* **i ustroju politycznego w Polsce. Poza tym od dwóch lat „demokraci" z P. P. S. mają tak poważne** *zajęcie z generałem Franco i Madrytem,* **że zwalnia ich to od wielu kłopotów bliższych lokalnie, ale dalszych sercu".**

No widzimy nareszcie, co cho dzi — **o endeków, klerykalizm i Hiszpanię.**

Boli pp. „zwrotowców", że atakujemy endeków i klerykalizm. — Ciekawy zaiste jest „demokratyzm" pp. ze „Zwrotu", skoro naj bardziej ich boli atakowanie tych, którzy demokrację uważają za **żydowską i bolszewicką intrygę.** Interesująca to formacja, ten „Zwrot". Jeśli te niemęże zaczep ki będą trwały dalej, będziemy— niestety — musieli zająć się obszerniejszą analizą polityki tej grupy.

K. CZ.

Ambasador Sowiecki

Suric—aresztowany?

Prasa paryska podaje — niepotwierdzone — wiadomości o areszt towaniu w Moskwie ambasadora sowieckiego w Paryżu, Surica.

Podobno Suric miał być przesłuchiwany przez sędziego śledczego który prowadzi śledztwo w przygotowywanym procesie dyplamatów sowieckich.

Trzeba zaznaczyć, iż uprzednio ambasador Suric był kilkakrotnie wzywany do Moskwy, jednak nie wyjeżdżał, mimo tego, z Paryża.

Pokwitowanie

NA GŁODN[illegible] DZIECI HISZPANII.

Sympatycy socjalizmu ze Świdra Zł. 5.80.

Irena Zł. 30.—.

Robotnicy budowlani z Warszawy Zł. 34.—.

Wiktor Strzelecki — zamiast kwiatów w dniu imienin tow. Leszczyńskiego Zł. 5.—.

DLA RODZINY TRAGICZNIE ZMARŁEGO TOW. BIEŻANKA.

Robotnicy budowlani z Warszawy z prośbą o wypłacenie tej kwoty Zł. 34.— żonie zmarłego tow. Leokadii Bieżankowej.

P. Prezydent

nad Adriatykiem

Wczoraj o godz. 20.20 **przybył** do miejscowości Laurania nad **Adriatykiem** na 6-tygodniowy pobyt kuracyjny. P. Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Mościcki.

P. Prezydent zamieszkał w **willi** „San Michele", położonej nad **samym** wybrzeżem morskim.

W ważnej sprawie

Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

Jedną z największych bolączek świata pracy jest sprawa zatrudniania pracowników w godzinach nadliczbowych, t. j. ponad 8 godzin na dobę i uzyskania wynagrodzenia za pracę w tych godzinach.

Szczególnie dotkliwą jest ta bolączka w małych ośrodkach miejskich, a nawet mniejszych centrach przemysłowych, gdzie nie ma organizacyj, grupujących uświadomionych pracowników, któreby się mogły upomnieć o słuszne i ustawą chronione prawa pracowników.

Ustawa z 9 kwietnia 1936 (Dz. U. 28) zmieniła art. 16 ustawy z 18 grudnia (Dz. U. 2 — 1920 r.) o czasie pracy w przemyśle i handlu, który reguluje właśnie wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, i bywa bardzo często, mimo swego doniosłego znaczenia, zapoznawaną nawet przez zawodowych prawników.

Art. 16 przed ustawą z 9 kwietnia 1936 opiewał:

„Praca w godzinach nadliczbowych, przewidziana w art. 8, z wyjątkiem pkt. e) niniejszej ustawy, ma byc wynagradzana co najmniej 25% dodatkiem do płacy normalnej. Za godziny nadliczbowe ponad 2 godziny dziennie oraz za pracę w godzinach nadliczbowych, przypadających na noc lub w niedzielę i święta, dodatek ten ma wynosić co najmniej 50%. Przy pracy akordowej dodatki powyższe będą obliczane na podstawie płacy za czas, o ile ich umową w danym zakładzie inaczej nie unormowano".

Art. 8, na który się powołuje art. 16, wylicza w pkt. a)—d) wypadki, w których pod pewnymi warunkami dopuszczalne jest przedłużenie czasu pracy ponad 8 godzin na dobę, a 48 godzin na tydzień, co stanowi nieprzekraczalną zasadniczą normę wedle art. 1 omawianej ustawy. Pkt. e) art. 8 natomiast uznaje za dopuszczalne w zakładach pracy lub ich oddziałach, w których czas pracy w tygodniu trwał krócej, niż 48 godzin, odrobienie nieprzepracowanych w ten sposób godzin w następnych 3-ch tygodniach, pod warunkiem, iż czas pracy na dobę nie będzie przekraczać 9 godzin, zaś liczba godzin pracy w powyższym okresie 4-tygodniowym — 192, co jednakże jest jeszcze zależne od dopełnienia dalszych formalności. Ponad to ustawa o czasie pracy w art. 6 zezwala jeszcze na pracę w godzinach nadliczbowych pod pewnymi warunkami w zakładach leczniczych.

Ze względu na powołanie się przez ustawodawcę w art. 16 na art. 8, orzecznictwo Sądu Najwyższego w ostatnich latach (naturalnie przed zmianą z 9-go kwietnia 1936, o której będzie mowa niżej), jednolicie wyrażało zapatrywanie, że w wypadku żądania przez pracownika, względnie robotnika, wynagrodzenia za czas pracy w godzinach nadliczbowych, odróżnić należy, czy praca odbywała się w zakładach pracy, które uzyskały wymagane zezwolenie na przedłużenie czasu pracy, czy w zakładach pracy, które tego zezwolenia nie uzyskały i w których praca w godzinach nadliczbowych stosownie do odnośnych przepisów ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu była zakazana.

Podczas, gdy w drugim wypadku, tyczącym się pracy zakazanej, a najważniejszym dla świata pracy, bo prawie powszechnym, szczególnie w małych ośrodkach, Sąd Najwyższy stał na stanowisku, że pracownikowi należy się wynagrodzenie tylko o tyle, o ile pracodawca zbogacił się pracą pracownika (na pracowniku ciężył obowiązek szczegółowego wykazania w każdym konkretnym wypadku, że pracodawca o zaoszczędzoną wartość jego pracy rzeczywiście powiększył swój majątek), a pracownik przy powtarzających się wypłatach zgłaszał pracodawcy przepracowane godziny nadliczbowe, chyba że pracodawca o tej pracy skąd inąd miał wiadomość, to w pierwszym wypadku tyczącym się pracy dozwolonej, uzależniał przyznanie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych tylko od wykazania, że pracownik w godzinach tych za zgodą lub wiedzą pracodawcy pracował.

Odnośnie do pracy w godzinach nadliczbowych, bez zezwolenia władz, stał ponad to Sąd Najwyższy na stanowisku, że nie może nawet stanowić tytułu prawnego umowa o pracę w tych godzinach, jako niedozwolonych, gdyż umowa taka jest nieważna.

Literatura — v. J. Bloch w komentarzu do art. 16-go — wskazywała często na to, że stanowisko Sądu Najwyższego jest zbytnio rygorystyczne i nie liczy się z wymogami życia.

Zasadnicza zmiana w omawianej sprawie zaszła jednak w następstwie ustawy z dn. 9 kwietnia 1936, która art. 16 w cytowanym brzmieniu uzupełniła przez dodanie ustępu:

„Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, według zasad, określonych w ustępie poprzednim, przysługuje pracownikowi również w wypadkach, gdy pracodawca nie uzyskał zezwolenia na przedłużenie czasu pracy wskutek odmowy ze strony władz, bądź wskutek braku odpowiedniego wystąpienia pracodawcy".

Ponieważ powyższe postanowienie ustawy z 9 kwietnia 1936 r., zmieniającej art. 16, nie ma zastosowania do pracy, wykonanej przed dniem jej wejścia w życie, t. j. przed dniem 20 kwietnia 1936, a tylko do pracy wykonanej po tym dniu, co Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach ustalił, — brak jeszcze orzecznictwa Sądu Najwyższego, a zwłaszcza orzeczeń, wpisanych do księgi zasad prawnych, wyjaśniającego jednolicie znaczenie tej zmiany.

Nie ulega tylko wątpliwości, że obecnie pracownik, domagający się wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za czas po 20 kwietnia 1936, ma jedynie obowiązek wykazać—bez względu na to, czy pracodawca uzyskał zezwolenia na przedłużenie czasu pracy, czy też nie — ile godzin przepracował i że pracodawca wyraził swą zgodę na pracę w godzinach nadliczbowych, wzgl. miał o tej pracy wiadomość.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wprawdzie zdawać, że zmiana wprowadzona ustawą z dnia 9-go kwietnia 1936 r., odnosi się tylko do wysokości wynagrodzenia ale wątpliwość ta odpada, gdy się weźmie pod uwagę, że ustawa ta, ustalając należność wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dotąd zakazaną, wyraźnie powołuje się nie na wysokość wynagrodzenia, unormowaną w art. 16 przed zmianą (t. j. w obecnym ustępie 1-ym tego artykułu), ale na „zasady, określone w ustępie poprzednim".

Należy przypuszczać, że najbliższe orzecznictwo Sądu Najwyższego sprawę omawianą w niniejszym artykule, jednolicie wyjaśni w duchu powyższym, a przez to naprawiona zostanie wielka krzywda, jaka się działa rzeszom pracowniczym, wykorzystywanym bez litości przez pracodawcę, który się krył za formalistycznym parawanem ustawy.

Mgr. D. N.

Ciekawy model polskiego konstruktora

5-piętrowy statek powietrzny

który może pomieścić 1000 pasażerów

W Ostrowie Wielkopolskim otwarto w tych dniach interesującą wystawę modelu sterowca powietrznego, obmyślonego przez ostrowskiego instruktora, p. Józefa Koteckiego.

Ma to być pięciopiętrowy statek powietrzny mierzący 90 metrów długości, 15 metrów wysokości i 16 metrów rozpiętości. Model ma kształt statku wodnego. Z boku umieszczonych jest 112 „żagli nośnych przestawnych", oraz 120 „wioseł napędowych". Na górnym pokładzie sterowca znajduje się lotnisko długie na 90 metrów, na którym mogą lądować samoloty, mogą się także stamtąd odbywać skoki spadochronowe. Kabiny wewnątrz sterowca mają pomieścić około 1000 pasażerów, lub towar tej wagi. Charakterystyczne jest, że sterowiec nie posiada żadnych sterów specjalnych i kierowany ma być tylko wiosłami na pędowymi, które zapewniają mu swobodne poruszanie się w przód i wstecz. O wartości tego projektu przekonają ściśle badania fachowców i ewentualne próby.

Aryjski chrzest przy mieczu

Nowa „religia" w hitlerowskich Niemczech

Niedawno w III Rzeszy został opublikowany program „niemieckiej religii narodowej", którą brunatni władcy Niemiec mają zamiar zastąpić chrześcijaństwo.

W manifeście, złożonym z 30 artykułów, twórcy nowej „religii" wypowiadają walkę na śmierć i życie kościołowi katolickiemu i ewangelickiemu. Manifest żąda konfiskaty wszystkich świątyń wyznań chrześcijańskich i przemienienia ich na placówki propagandy narodowego „socjalizmu", rasizmu i — oczywiście — nowej „narodowej" religii. Manifest żąda zakazu uprawiania praktyk wyznaniowych „religii o charakterze międzynarodowym", lub mających „międzynarodowe kontakty i związki".

Do „narodowego" kościoła dostęp obecnym księżom i pastorom ma być zakazany. „Kościół narodowy" niemiecki żąda zakazania wydawania i rozpowszechniania na terenie Niemiec biblii, którą winien zastąpić „Mein Kampf" Hitlera, jako wykładnik nowej niemieckiej moralności. Miejsce krzyża — ma zająć swastyka.

Ciekawie w rytuale owej religii wygląda obrzęd „aryjskiego chrztu". Oto ojciec noworodka ma podejść do ołtarza, na którym spoczywa egzemplarz „Mein Kampf" oraz miecz i położywszy palce na tych akcesorjach wygłosić następującą formułę.

— Przysięgam przed Bogiem, że ja, ojciec tego dziecięcia i jego matka jesteśmy pochodzenia aryjskiego. Przysięgam i obiecuję, że wychowam je w duchu niemieckim na chwałę i pożytek niemieckiego narodu.

Manifest ten datowany jest w „piątym roku ery narodowo - „socjalistycznej". Manifest podaje tekst „wyznania wiary" adeptów nowej religii, będący właściwie... modlitwą do Hitlera — już przed kilku dniami cytowaną przez nas i przez całą prasę polską.

W tej całej sprawie jedno jest najbardziej charakterystyczne: oto wystąpienie, zupełnie wyraźnie sformułowane przeciw międzynarodowemu charakterowi religii chrześcijańskiej. Na możliwość takiego wystąpienia ze strony rozwydrzonego nacjonalizmu wskazywaliśmy przed kilku dniami, polemizując z chwalbami pod adresem hitleryzmu, głoszonymi przez księdza Pastuszkę i jego prasowych waletów. W ciągu tygodnia rzeczywistość potwierdziła nasze przewidywania: kościół katolicki i chrześcijaństwo wogóle — zostały jako „siły międzynarodowe" przeznaczone do wytępienia, jak przedtym masoneria, jak przed tym komunizm.

Z okien Berlina — jak widać — straszak „folksfrontu" w skali światowej rozszerzył się aż do Watykanu.

(d.)

Samoloty nie mają ojczyzny

W arsenale propagandy antywojennej znaleźć można sugestywne dość zdanie: „Armaty nie mają ojczyzny". Streszcza się w tym zdaniu historia dziesiątków i setek faktów, stwierdzających międzynarodowy charakter działalności fabrykantów broni — rekinów przemysłu wojennego.

I rzeczywiście. Nie trudnoby wynaleźć dziesiątki przykładów zaopatrywania przez np. francuskich fabrykantów broni — armii państw wrogich Francji i to w okresie wyraźnych konfliktów politycznych. To samo daloby się powiedzieć o handlarzach i fabrykantach broni z Niemiec i innych krajów.

Ale to, co obecnie doniosły depesze przekracza już wszelkie granice cynizmu. Oto podobno Niemcy złożyły Anglii ofertę *na budowę samolotów wojennych.*

Zastanówny się: Anglia obawia się wojny. Oczywiście wojny z Niemcami, które jedynie mogą jej w najbliższym czasie zagrażać. Anglia zbroi się przeciw ewentualnym nalotom lotnictwa niemieckiego. W skład tego uzbrojenia wchodzi i lotnictwo bojowe. I właśnie tych samolotów, tych karabinów maszynowych, tych które mają strącać samoloty niemieckie — chcą dostarczyć Niemcy.

Praktyczne ewentualności — po mijając jako nierealne próby sabotażu — takiej transakcji mogą być dwojakie: albo Niemcy w pewnym momencie zerwaliby umowę i postawiliby Anglię w sytuacji bez wyjścia — ewentualnie wykonają umowę uczciwie i solidnie i dostarczą wrogowi środków na zwalczenie... samych siebie.

Ale jest jeszcze inna strona tego... medalu cynizmu. Będzie oto pracował niemiecki robotnik, technik, inżynier, będzie wkładał siłę, uwagę, staranność, by jaknajlepiej funkcjonował samolot, który ma na jego dom rzucić bombę, jego rodzinę rozszarpać na krwawe strzępy, jego brata być może — siedzącego na innym takim samolocie — strącić z niebieskiego przestworza i obrócić w krwawą miazgę. Będzie to czynił — a narodowo „socjalistyczne" ustawodawstwo zakaże mu walczyć straj kiem z takim panem fabrykantem, i będzie mu narodowo „socjalistyczna" propaganda wmawiać, że... zbrojąc Anglię — pracuje dla potęgi Niemiec.

Takie to cyniczne, że aż... śmieszne, śmieszne póki się nie przewaloryzuje na krew, trupy i rany, zadane *ludziom* przez te samoloty, które dziś — jak i armaty — nie mają ojczyzny.

Rumunia wycofa się z interesów z Hitlerią

W Rumunii zaczyna się budzić opór przeciw imperializmowi gospodarczemu „Trzeciej" Rzeszy, przeprowadzającej swe plany „pokojowej penetracji" w Europie południowo-wschodniej.

Prasa rumuńska podkreśla, że hitlerowcy dostarczyli Rumunii wzamian za wartościowe surowce rumuńskie nie mających większego znaczenia towarów. Stąd wypływa wniosek zainteresowanych sfer rumuńskich, aby raczej nawiązać bliższe stosunki handlowe z krajami posiadającymi mocną walutę.

I dlatego ostatnie zainteresowanie się sprawami Europy południowo-wschodniej przez Anglię ma wszelkie podstawy do realizacji w Rumunii. W związku z kredytami udzielonymi ostatnio Turcji przez finansistów angielskich, prasa rumuńska donosi, że W. Brytania przygotowuje również dokonać większych inwestycyj kapitałowych w Rumunii. Podkreśla się przy tym, że wszystkie większe przedsiębiorstwa rumuńskie były założone i finansowane przed wielką wojną przez kapitalistów angielskich.

Bilans wojny chińsko-japońskiej

Kto stracił, a kto wygrał?

Władze chińskie sporządziły już bilans strat, które poniosła Japonia w ciągu pierwszych 10 miesięcy wojny na Dalekim Wschodzie.

Zmobilizowano ogółem 2 mil. 270 tys. żołnierzy, z czego 30 dywizyj, czyli 600 tys., jest na froncie. Straty armii lądowej w zabitych 98.259, w rannych 277.500; w marynarce— zabitych 6.200, rannych 21.750; w lotnictwie — zabitych 700, rannych 486. Wydatki wojenne — 5 miliardów 300 milionów jen. Statków wojennych straciła Japonia 35, samolotów 629. Produkcja zmniejszyła się o 22 proc.

Po nadto zniszczyli Chińczycy następujący japoński materiał wojenny: 381 moździerzy okopowych, 149 armat, 246 czołgów, 2.229 wozów ciężarowych, 46 armat szybkostrzelnych; zdobyły zaś. 2140 karabinów, 1237 karabinów maszynowych, 101 moździerzy, 40 armat i 85 czołgów.

Do tego dochodzą ofiary tej ohydnej napaści po stronie chińskiej, zarówno na frontach, jak i w miastach stale bombardowanych przez samoloty japońskie, oraz straty gospodarcze i kulturalne, które sięgują miliardów.

Zresztą cała ta statystyka jest już przedawniona i znacznie przekroczona wskutek ostatnich krwawych walk i wielkich ofiar, które spowodowały ostatnie naloty na Kanton i inne miejscowości.

Takie są pasywa tej zbrodniczej napaści japońskiego imperializmu. A jakie są aktywa? Aktywami są dywidendy i tantiemy, które wpłynęły do przepastnych kieszeni kilku japońskich przemysłowców zbrojeniowych.

Bilanse wszystkich innych wojen, a w szczególności opisany stosunek aktywów do pasywów, bardzo mało różnią się od tego, co wyżej podaliśmy.

W walce o zdrowie robotnika

Z wystawy higienicznej

Minął już czas, gdy lekarza interesował tylko człowiek chory, tylko leczenie już istniejącej choroby. Wychodząc ze słusznego założenia, że łatwiej zapobiec chorobie, niż ją leczyć — medycyna współczesna kładzie jak największy nacisk na zapobieganie chorobom. I tak, chociaż do dziś dnia nie potrafimy np. leczyć dżumy — to dzięki stosowaniu pewnych zarządzeń zapobiegawczych, dzięki przestrzeganiu zasad higieny — wytępiono dżumę w Europie. A przecież dżuma była kiedyś jedną z najbardziej rozpowszechnionych chorób.

Społeczeństwo nasze nie jest jednak należycie uświadomione co do istoty akcji zapobiegania chorobom, to też zorganizowanie OBJAZDOWEJ WYSTAWY HIGIENICZNEJ należy uznać za rzecz pożyteczną.

Wystawa Higieniczna odbywała się kolejno w Gdyni, Tczewie, Grudziądzu, Bydgoszczy, Toruniu, Gnieźnie, Inowrocławiu, Poznaniu. Obecnie odbywa się w Łodzi.

Całość wystawy podzielona jest na trzy działy: przeciwgruźliczy, antyalkoholowy i chorób wenerycznych. Prócz tego na wystawie znajdują się stoiska: ubezpieczeń społecznych, oraz bezpieczeństwa pracy. Dział przeciwgruźliczy — liczne eksponaty ilustrują zagadnienie walki z gruźlicą. Zwiedzający ogląda preparaty płuc człowieka chorego na gruźlicę. Widzi — jak straszliwe spustoszenia czyni gruźlica w organiźmie człowieka. Dalej — dowiaduje się, że gruźlica jest uleczalna. Liczne tablice podają przepisy życia codziennego — których należy przestrzegać, aby uniknąć zakażenia się gruźlicą. Pierwszy — to dobre odżywianie; drugi — dobre mieszkanie. Obie sprawy — w naszych warunkach przedstawiają się tragicznie.

Szereg tablic i preparatów wykazuje zmiany w organiźmie ludzkim, zachodzące przy nadużywaniu alkoholu, wpływ alkoholu na umysłowość dzieci, na ich zdrowie i t. d. Tablica plastyczna przedstawia niebezpieczeństwo alkoholizmu dla rodziny.

Plastyczne sceny sportowe stanowią jakby przeciwwagę i obronę przeciw zakażeniu gruźliczemu oraz skłonności do alkoholizmu.

W osobnej sali umieszczony jest dział wystawy, obrazujący choroby weneryczne. Zwraca się tu uwagę zwiedzającego na grozę chorób wenerycznych, na zapobieganie im i ich leczenie.

Eksponaty z zakresu bezpieczeństwa pracy każą pamiętać o tym, że każda nieostrożność przy pracy może spowodować śmierć lub kalectwo.

Następny dział ilustruje działalność UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ. I tu mamy NAJWIĘCEJ ZASTRZEŻEŃ. Oglądamy np. stoisko z kilkunastu środkami leczniczymi, wyprodukowanymi przez wytwórnię Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi. Ma to nas przekonać — jak mówi p. dyrektor Ubezpieczalni w Łodzi — że „Ubezpieczalnia daje ubezpieczonemu nie tylko RYCYNĘ I ASPIRYNĘ". Stwierdzamy stanowczo, że ilość środków leczniczych, używanych przez lekarzy Ubezpieczalni jest stanowczo ZBYT mała. Uskarżają się zresztą na to nie tylko ubezpieczeni, ale i lekarze.

Oglądając tablice, ilustrujące działalność Ubezpieczalni Społecznej — myślimy sobie mimo woli— jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?

Jak informują mnie organizatorzy wystawy, Objazdową Wystawę Higieniczną zwiedziło dotychczas około 1,500,000 osób.

Dr. I. J.

Hitlerowcy chcą sprzedać

Rotschilda

Hitlerowcy po aneksji Austrii wpadli na niezgorszy pomysł ratowania swych finansów. Oto wyprzedają Żydów austriackich za odpowiednio wysokie okupy. Wzięli wykup za prof. Freuda. Obecnie zabiegają o sprzedaż barona Louis Rotschilda, którego zaaresztowali tuż po zajęciu Austrii.

Rotschild jest z jednym z najbogatszych ludzi w Austrii. Przed kilku laty był prezesem wielkiego banku „Credit-Anstalt", który zbankrutował, co wywołało olbrzymi krach finansowy w kraju. Rotschild usiłował ratować bank i wyłożył przeszło 2 miliony funtów, ale to nie wystarczyło.

Obecnie hitlerowcy oskarżają Rotschilda o bankructwo banku i tytułem „odszkodowania" żądają 2 miliony funtów za wypuszczenie go na wolność.

Rotschildowie w innych krajach, jakoteż rodzina Louis'a, odbywają narady i zapewne „zbiórkę" na rzecz uwięzionego.

Rotschild przebywa w hotelu Metropol w Wiedniu, gdzie ma swą siedzibę sztab hitlerowców i gdzie siedzi też Schuschnigg. Rotschild jest ściśle odosobniony i nie wolno mu przyjmować żadnych osób, nie wyłączając adwokata.

Proces o nadużycia w Kaliszu

Oszukańcze manipulac e fabrykantów

W dniu 20 b. m. rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Kaliszu wielki proces o nadużycia, popełnione przez Zakłady Garbarskie „J. Sowadski“ na szkodę Państwa przy wykonywaniu zamówień wojskowych. Straty poniesione przez Skarb Państwa akt oskarżenia ocenia na przeszło 350 tys. złotych.

Na wstępie Sąd zbadał personalia oskarżonych, z których wynika, że oskarżony naczelny dyrektor zakładów, J, Sowadski, lat 46, ocenia swój majątek na „conajmniej milion złotych“ R. Erbe; dyrektor techniczny, lat 32, określił swój majątek na 200 tys. zł. Poza tym wśród oskarżonych jest szofer E. Hübner, lat 35.

Pierwszy dzień rozprawy wypełniony został odczytaniem aktu oskarżenia, z którego wynika że kierownik techniczny fabryki Erbe dopuścił się podrobienia stempli, używanych przez komisje wojskowe, i dzięki tym stemplom oraz innym machinacjom z planami i t. p. dostarczał wojsku w latach 1937—7 skóry gorszego gatunku, aniżeli przewidywały umowy. Dyr. Sowadskiemu akt oskarżenia zarzuca, że wiedział o praktykach Erbego, tolerował je i sam nawet w nich pomagał, dając Erbemu odpowiednie recepty na niezgodne z przepisami garbowanie skór dla wojska, oraz grożąc robotnikom, że w wypadku, gdyby coś o tym mówili, nie będzie tolerował ich w fabryce.

Po odczytaniu aktu oskarżenia obrona zgłosiła wnioski w sprawie powołania nowych świadków i ekspertów. Sąd po naradzie postanowił wezwać z pośród 12 postawionych przez obronę nowych świadków jednego — właściciela garbarni w Warszawie, Pfeiffera.

Następnie złożyli zeznania oskarżeni. Erbe przyznaje się do fałszowania stempli i do cechowania nimi skór, nie przyznaje się jednak do działania na szkodę Państwa, gdyż jak oświadczył, machinacje te „robił tylko dla próby“(?!). Oskarżony Hübner przyznał się, do zrobienia w warsztacie stempla na zlecenie dyr. Erbego, jednak stwierdził, że nie orientował się, do czego zrobiona pieczątka ma służyć — i że nie interesowały go znaki na skórach. Dyr. Sowadski do winy, zarzucanej mu przez akt oskarżenia nie przyznał się, twierdząc, że wszystkich karygodnych poczynań dopuścił się Erbe bez jego zgody i wiedzy. Nie umie jednak wytłumaczyć pewnych zapisków, recept i t. p., pisanych własnoręcznie w notesach, ale obciążające go zeznania świadków, złożone w śledztwie, nazywa nieprawdziwymi.

Nadmienić należy, że oskarżeni Erbe i Hübner odpowiadają z wolnej stopy, natomiast Sowadski został aresztowany. Po szeregu pytań prokuratora i obrońców Sąd przystąpił do przesłuchania trzech ekspertów wojskowych.

Rozprawa sądowa potrwa conajmniej tydzień. Do rozprawy powołanych zostało około 100 świadków.

Przewodniczy wice-prezes Sądu Okręgowego w Kaliszu, Garbusiński, w asyście s. s. Rudeckiego i Tarczyńskiego. Oskarża prokurator Kropiwnicki. Obronę prowadzi 6 adwokatów, w tym adw. adw. Paschalski i Ettinger z Warszawy.

W cukrowni Chodorów

Robotnicy nie mają prawa zrzeszania się?!

Leży przede mną list robotników cukrowni Chodorów, w którym donoszą o wymówieniu pracy trzem robotnikom za to tylko, że w zorganizowanym u nich w pierwszych dniach maja Oddziale Związku Zawodowego Robotników Cukrowni pełnili czynności członków Zarządu.

Kto odbiera robotnikom w Rzeczypospolitej prawo zrzeszania się?

Wszak obywatele polscy mają zagwarantowane Konstytucją i ustawami państwowymi prawo do zrzeszania się. Z tego prawa mogą korzystać chyba i robotnicy cukrowni. Właśnie także robotnicy cukrowni, którzy w dziejach walk proletariatu polskiego o niepodległość mają swoją osobną i chlubną kartę.

Właścicielom koncernu cukrowego Chodorowa, Chybia i Świecia, a także ich dyrektorom, wara od odbierania praw polskiemu robotnikowi.

Zapytuję, co na to Związek Cukrowni, którego członkiem jest koncern Chodorowski.

Jakże często rzecznicy Związku Cukrowni zioną oburzeniem na szpaltach prasy, za prowadzenie nielojalnej walki przez ich antagonistów. Może by napiętnowali w odpowiedni sposób metody, jakie w walce z naszym Związkiem zastosowała administracja cukrowni Chodorów? Cukrowni, w której pobory administratora, nie mówiąc już o poborach dyrektora, są fantastycznie wysokie.

Tacy panowie chcą rozbijać robotnikom organizację, by, broń Boże, w przyszłości nie musieli podnieść im płacy o kilka groszy na godzinę.

Chodorów prowokuje robotników. Niech wie, że robotnicy nie wyrzekną się prawa należenia do Związku nawet w obliczu narzuconej im walki.

Powołane czynniki rządowe, które tyle mówią o konsolidacji i zgodzie, powinny przede wszystkim zapewnić robotnikowi możność korzystania z obowiązujących ustaw, a kapitalistów zmusić do szanowania tych ustaw.

JÓZEF RADWAŃSKI.

Wiadomości z całej Polski

TRAGEDIA MAŁŻEŃSKA.

W mieszkaniu Łukaszczyków w Chorzowie rozegrała się okropna tragedia małżeńska. Do domu przyszedł pijany Łukaszczyk, a na wymówki ze strony żony wszczął z nią kłótnię. W pewnym momencie Łukaszczyk porwał nóż i ugodził żonę w brzuch. Kobietę w stanie ciężkim odwieziono do szpitala, męża jej zaś aresztowano.

ARESZTOWANIE MŁODOCIANEGO NOŻOWCA.

O wypadku niesłychanego żdziczenia wśród młodzieży donoszą z Dzięgielowa na Śląsku Cieszyńskim. Z powodu uraz osobistych doszło do bójki między dwoma chłopcami, 14-letnim Edwardem Szotem i 15-letnim Pawłem Bestwiną. Gdy silniejszy Bestwina uderzył swego przeciwnika w głowę bańką na mleko, Edward Szot wydobył nóż i przebił nim dwukrotnie Bestwinę. Chłopiec stracił przytomność. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala w Cieszynie, młodocianego zaś zabójcę aresztowano.

SAMOWOLNA DEGRADACJA.

Niezwykły wypadek rozpatrywał sąd okręgowy w Gdyni. Na ławie oskarżonych zasiadł Stanisław K., który posiadał dokumenty oficera marynarki, zajmował jednakże stanowisko zwykłego marynarza. Kiedy starania o pracę w stopniu, do jakiego miał przygotowanie, nie powiodły się, dopuścił się on fałszerstwa, przerabiając w swoich dokumentach zawód z oficera na marynarza. Samowolna degradacja została przez sąd napiętnowana karą jednego tygodnia aresztu.

TARGI MEBLOWE NA POMORZU.

W pięknym miasteczku Nowe na Pomorzu, gdzie znajduje się 100 wytwórni meblowych, otwarte zostaną targi w dniach 26 czerwca do 10 lipca. W okresie tym przyznano 50 proc. zniżki kolejowe do Nowego, — na podstawie kart uczestnictwa, wydawanych przez delegatury Ligi Popierania Turystyki.

Kącik radiowy

DZIS, 24 czerwca — PIĄTEK.

15.15 „Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie“ — St. Sumiński.
16.45. „COP“ — reportaż.
18.00 „Rzeczy ciekawe z techniki i przyrody“ — dr. K. Jodko - Narkiewicz.
19.00 Koncert rozrywkowy z Londynu.
19.40 „Wieczór świętojański“—koncert rozrywkowy.
22.00 Koncert symfoniczny.

„Dni Morza“

„Dni Morza“ — to wielkie święto, obchodzone przez wszystkich obywateli Polski. Polskie Radio rok rocznie bierze udział w tych uroczystościach, nadając audycje słowne, muzyczne, transmisje, przemówienia itp., związane z morzem.

W roku bieżącym program radiowy zawiera 43 audycje, w dniach od 22 czerwca do 3 lipca r. b.

Radio warszawskie

PIĄTEK, dnia 24 czerwca.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń 6.20 Muzuka — płyty. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Kon. Ork. Wojsk. 11.00 And. dla poborowych. 11.20 R. Schumann — płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 And. poł. 15.15 Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie — pog. dla dzieci. 15.30 Rozmowa z chorymi. 15.45 Wiad. gospod. 16.00 Ork. pod dyr. B. Nagujewskiego. 16.45 „C. O. P.“ — reportaż. 17.00 Muz. tan. 18.00 Rzeczy ciekawe z techniki i przyrody — pog. 18.10 Rec. fortep. Grzybowskiego. 18.40 Nowości literackie. 19.00 Koncert rozrywkowy — trans. z Londynu. 19.30 Pog. akt. 19.40 Wieczór świętojański z Poznania. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Skrzynka rolnicza. 21.10 Muz. tan. 21.50 Wiad. sport. 22.00 Koncert symf. pod dyr. G. Fitelberga. 23.00 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: Koncert rozrywkowy — płyty. 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Soliści: K. Żelechowski — baryton, L. Dworakowski — skrzypce. 15.00 Wiad. sport. 15.05 Ork. braci Borkowskich. 17.00 Pog. akt. 17.10 Ork. paryska — płyty. 18.10 Muz. lekka i taneczna — płyty. 22.00 O perspektywach i zieleni — felieton. 22.15 Muz. lekka i tan. — płyty.

SOBOTA, 25 czerwca.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7. Dziennik. 7.15 Ork. mandolinistów. 11. Audycja dla poborowych. 11.20 Płyty. 12. Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15.15 Słuchowisko dla dzieci: „Mały lord“. 15.45 Wiad. gospod. 16. „Mikrofon wśród gwiazd“— reportaż z płyt. 16.45 „COP“ — reportaż. 17. Muzyka tan. 18. Nasz program. 18.10 Koncert chórów, nagrodzonych. 18.45 „Wołyń w poezji“. 19. Utwory wiolonczelowe w wyk. Z. Adamskiej. 19.25 Pog. akt. 19.35 Trio Lisowskich. 20. Aud. dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik i pogadanka. 21. „Ochrona mienia i bezpieczeństwo na wsi“ — pog. 21.10. „A w sobotę wesoło“ — pod dyr. Zb. Górzyńskiego. 21.50 Wiad. sport. 22. Godzina niespodzianek. 23. Ostatni dziennik.

WARSZAWA II: 13. Piosenki z płyt. 13.25 Pieśni polskie w wyk. M. Dzikowej. 13.50 Parę informacyj. 13.55 Program. 14. Koncert rozrywkowy z płyt. 15. Wiad. sporotowe. 15.05 Zespół Rachonia. 17. Co jadać w upały — pog. 17.15 Misza Elman (skrzypce) — płyty. 18.10 Muz. tan. z płyt. 22. M. Trombini - Kazuro (klawesyn) i M. Szaleski (viola d'amore). 22.50 Muz. tan. z płyt.

Tabela wygranych

2 dzień ciągnienia I klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

5.000 zł. — 22996 31244 70227 122288.
2.000 zł. — 22370 72812.
1.00 zł. — 1082 3978 57256 74577.
500 zł. — 763 12269 14699 6374 84964 101476 118079 153306.
250 ZŁ.
156 16808 18400 20417 23557 35019 46259 51251 55864 81406 96984 107025 107178 120625 125419 151486 155529.

WYGRANE PO 125 ZŁ.

138 221 888 1171 73 2789 3120 257 391 58 704 49 4104 631 5447 674 986 6391 7051 8066 275 938 9164 10088 627 11025 115 747 927 12118 904 13534 [illegible] 446 507 605 15515 60 673 16660 17413 23 18434 19365 431 20486 564 21050 85 139 371 601 22967 23041 560 810 24391 907

25586 700 26222 94 818 27172 651 28689 30207 377 622 31045 486 32687 33126 81 628 34084 277 309 643 35389 705 36152 890 37829 918 38361 39204 300 40403 573 758 41003 21 42093 424 887 43391 977 45707 808 46780 47262 727 49038 701 814

50498 981 51059 500 52535 53568 869 54827 35 55380 964 56452 57101 58191 395 778 843 59401 558 649 60172 241 599 61596 659 758 62251 824 965 63533 64239 832 65308 541 66758 992 67031 262 68098 801 69944

70015 988 71126 950 72812 74602 75229 76177 514 677 750 77408 78549 74 79078

80002 211 443 81019 123 690 82217 749 950 83111 225 31 93 330 46 512 84108 46 77 397 427 968 85178 79 86428 615 30 87178 251 316 93 699 88055 89526 848 987

90079 93036 94055 938 96276 98527 58

102216 22 360 705 850 103072 928 104031 326 89 468 105080 110 988 106142 509 107667 108020 490 109669 778 110692 111938 112142 75 762 113493 571 988 114048 503 13 115558 733 116272 940 117682 118105 119422 120820 122717 125397 502 804 126017 31 319 439 888 127568 647 128202 471 564 130126 549 131385 745 132067 424 646 856 134078 152 463 135532 137538 138854 970 140345 65 576 726 141657 142124 388 667 867 143244 144609 145562 81 146078 528 147084 672 761 148011 332 149501 150178 899 151476 688 825 152373 153326 535 62 834 150079 235 155226 76 346 156412 938 157865 158412 542 928 159298 394.

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

175 260 358 78 481 574 96 741 808 1116 280 466 647 93 764 841 2055 325 484 689 3830 60 4087 149 83 98 252 310 663 760 966 80 5016 171 442 657 63 757 968 6200 14 467 540 52 722 55 881 966 71 7068 102 270 450 939 8015 87 388 458 628 38 772 9032 75 201 90 317 91 714 10830 11091 134 451 73 484 592 984 12055 358 755 13105 21 268 786 803 14051 78 251 304 14 651 721 61 837 15061 162 372 587 676 871 966 16012 24 29. 305 25 440 81 905 10 17036 124 444 539 710 67 18266 441 571 667 834 19048 296 840 903 20075 203 64 89 209 459 540 683 747 74 811 47 984 21369 517 58 64 718 862 943 22059 83 516 51 64 745 73 74 955 23203 310 469 341 719 24082 193 427 43 63 768 899 921 86

25191 207 403 778 89 880 994 26277 555 624 811 27005 184 401 511 912 28321 618 29343 736 57 30075 153 574 677 31327 88 418 501 739 52 992 32145 204 360 447 592 632 759 95 33223 56 356 627 702 58 858 901 34170 697 832 35455 80 879 89 935 41 36684 710 946 70 89 37003 23 118 505 20 85 703 09 839 56 38545 88 697 39032 65 91 228 54 337 465 645 50 792 40044 90 187 240 338 767 963 41026 219 315 161 79 561 708 922 42046 202 484 88 604 43097 258 910 44219 782 45398 524 725 924 46120 266 71 398 506 749 834 912 47066 409 59 683 774 918 87 48202 487 710 68 49894

50046 99 508 667 51017 359 861 71 77 948 52146 328 526 53370 625 42 80 998 54067 152 53 84 242 308 82 462 542 835 998 55249 317 521 903 56098 258 465 57028 139 211 397 419 85 501 67 78 717 826 945 73 58114 258 68 338 464 45 50 756 837 91 967 59222 77 580 969 93

60628 29 703 943 58 61116 255 342 48 998 62036 639 72 827 96 63021 54 321 481 593 643 882 64156 258 518 65236 62 315 79 424 699 731 855 66315 88 647 635 62 68 999 67014 131 264 489 502 86 650 71 750 835 60 977 68445 666 721 918 69271 416 27 779 845 82

70071 250 366 94 403 857 982 71083 283 839 91 983 72068 114 21 350 90 577 621 73087 230 337 489 505 871 74220 796 75173 88 251 75 318 740 76634 749 874 77246 42 586 906 29 78018 43 252 67 302 487 504 763 73 76 79067 137 95 493 61 587 948 77

80009 131 255 692 778 913 19 81029 119 66 358 690 82066 71 93 131 286 91 346 415 583 700 82 83098 299 630 723 92 807 84273 465 662 85155 503 636 960 86111 80 294 369 591 97 87447 557 64 686 766 987 88048 64 358 581 800 89257 393 725 63

90014 87 92 238 598 710 40 81 907 91300 963 92887 96 93025 186 288 439 75 97 750 94142 234 309 475 95590 758 868 96028 162 84 313 410 677 777 895 930 74 97095 221 339 477 574 640 98143 324 33 558 85 806 37 99011 102 33 667 769

100132 42628 539 48 732 988 101401 65 737 64 92 102535 756 889 99 103037 225 418 989 104030 604 36 852 61 921 66 105082 141 264 363 585 614 98 106005 151 725 74 840 952 107278 80 335 493 921 108136 250 303 726 875 109232 464 804 110271 73 111216 91 317 34 792 921 24 67 112013 143 207 508 832 987 113516 63 714 65 114507 49 679 743 45 115010 20 25 48 653 90 920 116159 72 238 78 304 452 628 40 703 6 907 117159 467 87 751 812 118022 134 380 670 898 119113 621 704 120017 157 211 388 489 577 636 868 69 121073 79 363 428 555 890 122022 34 43 651 840 123012 140 246 326 434 520 665 124033 410 598 678 779 126000 34 40 296 677 127351 68 536 645 891 128219 29 50 517 83 659 723 41 86 815 991 97 129055 206 70 402 61 565 766 940 87 130600 19 131154 829 132292 363 92 133290 134239 84 311 29 486 135158 409 40 524 678 752 833 136262 358 501 864 950 68 93 137461 502 956 138092 202 355 79 96 805 93 914 139006 200 371 557 81 625 769 980 140812 141018 503 19 708 56 812 69 976 142075 161 611 772 830 903 10 73 143067 156 85 265 348 515 707 77 852 56 971 144034 71 137499 672 729 935 145614 780 897 936 146207 328 997 148210 681 742 149369 557 150012 109 61 486 511 151126 64 302 621 772 910 152049 332 77 485 976 153257 97 367 598 638 785 906 94 154324 595 957 76 156046 112 91 768 805 79 157010 103 314 544 76 789 835 955 158040 59 13338 588 618 32 744 896 159524 862 937.

III ciągnienie

WYGRANE PO 125 ZŁ.

54 1217 536 74 721 2564 67 3112 4797 5620 6115 7548 8721 10394 11666 881 12565 13868 16100 230 18160 19080 20543 23081 974 24120 864 25482 719 843 968 26095 27140 770

30719 34212 35658 37424 39044 42318 649 43846 44615 45628 909 46328 48191 317

51021 448 508 52863 982 54832 55553 56227 57327 806 60111 685 61614 824 976 62574 752 992 70135 456 648 71417 72/63 73174 588 76339 965 79050 556 82305 571 85845 87320 88579 89130 90036 269 334 91690 95020 319 584 94047 570

101407 102900 104463 538 738 105206 984 106460 604 785 109205 110124 257 112037 113980 114629 115871 117061 118761 119180 860 20718 121513 122830 126277 516 127726 128662 742 69 131132 132143 495 133923 134263 874 963 136281 884 137029 138175 140903 141603 704 143159 316 820 144058 382 686 896 145738 69 147240 148230 149284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159268.

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

966 67 1498 584 54 3006 326 628 4612 60 97 5508 605 740 6256 7040 178 300 96 448 248 644 739 950 8088 461 791 9233 87 851 10321 587 790 11538 605 12201 345 471 850 73 937 13067 127 14300 15343 602 18030 831 947 70 19459 83

20092 372 631 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 26593 27002 16 85 317 32 38 423 538 68 653 733 28376 29325 51 518 759 40088 630 31031 87 611 32787 33115 283 755 804 34003 514 35003 393 631 872 36273 335 37217 393 496 586 601 38903 39517 641 824 969 40007 41006 563 897 42066 431 661 936 43111 44069 668 45100 708 46445 47067 134 651 78 868 49502

50623 37 856 51106 455 691 53076 313 428 54115 55162 84 275 712 81 56828 428 745 848 58215 399 412 688 861 59380 791 974 60022 229 527 974 61299 403 500 684 802 27 58 976 62559 63089 284 37 813 64519 82 637 978 65453 544 67115 353 607 710 991 65160 626 726 69148 599 666 70141 262 938 71146 72032 326 39 93 448 72015 359 455 774 74046 211 438 783 891 906 75179 76411 949 77022 59 171 262 688 707 849 78159 381 835 79407 758 80065 159 234 461 816 55 935 81295 433 695 641 873 82252 516 742 83510 84305 85645 86252 586 861 947 87153 332 494 876 88091 497 760 90002 325 780 748 91343 747 92266 93282 94079 606 95080 174 676 753 96147 344 724 898 963 97436 758 811 900 98385 984 99311 26 438 596 945

100044 607 862 101031 79 700 694 98 102264 892 103491 676 950 104312 422 742 107365 106824 65 933 41 109641 110163 111316 640 868 913 112036 113268 114259 415 115377 116365 635 117839 119533 123392 788 121621 769 122064 533 891 123254 758 125557 919 126308 127720 128131 384 442 709 129076 130786 131626 928 40 132637 133101 134842 135434 555 59 867 136155 137015 391 673 806 138050 417 533 902 139382 500 141931 142331 143522 144000 693 996 145 132 38 65 97 508 629 46 892 957 146424 645 342 147314 465 687 917 28 61 148286 845 68 149018 714 985 150228 151146 383 152154 603 38 48 153293 154438 736 155670 864 156889 157188 159621.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

Zł. 20.000 — 86644.
Zł. 5.000 — 3557 102087.
Zł. 2.000 — 10303 31117.
Zł. 1.000 — 20232 81446 101773 111084 113142 155704.
Zł. 500 — 5733 17027 40435 77400 127788 139884 142707 155020.
Zł. 250 — 5199 6822 9173 10094 12874 16870 17007 17062 34756 43036 48989 55452 56046 65699 71244 81631 81700 85965 90595 91263 93597 94713 94907 97989 102018 114619 115278 132429 146308 155745.

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

116 237 307 966 67 1706 849 74 78 2119 268 460 505 3049 102 41 676 4581 5054 582 935 6111 227 480 792 7187 370 703 842 960 8041 192 354 97 533 730 9511 616 851 969 10098 193 641 865 11021 412 505 770 973 12692 733 937 13085 233 594 621 821 14331 78 502 769 15173 421 624 925 15045 177 504 812 32 973 17060 177 243 741 947 97 18314 796 831 947 70 19401 552 773 824 925

20034 776 857 21226 976 22473 625 800 23151 306 426 594 692 704 804 91 24137 62 884 25642 26340 549 65 978 271133 913 87 28482 767 29003 117 54 262 401 54 635 843 904

30003 67 714 25 31573 676 733 850 32212 585 781 991 33667 711 34461 311 78 37106 641 978 38074 224 394 433 888 39860

40347 402 643 41310 832 85 42071 349 504 733 941 43433 984 44465 45176 334 818 46325 403 47027 88 47

50012 339 76 887 987 51358 571 873 52038 398 514 53215 392 781 957 88 540074 258 315 698 703 934 55230 66356 429 736 57876 946 58141 203 308 389 919 59127 205 361 81 520 899

60413 21 821 907 61401

62121 39 724 50 99 874 92 63141 489 984 64033 325 65150 275 66445 67438 606 928 68052 269 597 660 732 972 69105 386 840 70351 739 821 946 71176 82 213 453 958 72135 568 73141 910 74505 662 926 76023 484 578 77351 78117 79085 224 526 664 69 964 80094 81322 417 39 82051 277 490 759 755 83357 429 837 84133 60 555 641 862 85246 748 813 86008 87164 282 629 854 900 88578 89137 249 67 80 343 657 85 875 90270 477 690 728 45 89 92267 315 83293 94009 224 840 933 95043 112 556 792 96195 871 97722 61 903 98114 386 569 634 765 99435 533 318

100340 856 101136 102791 1 04153 444 506 96 641 96 105172 572 106164 502 794 107497 978 108186 492 109257 821 94 110129 289 772 903 111416 786 112348 113121 200 487 114942 115059 150 533 35 116032 229 67 582 618 709 946 117237 360 118682 896 119050 53 345 517 120293 579 121368 666 122423 123417 718 849 124273

125510 127041 220 92 370 437 716 78 92 874 128540 663 81 129333 130180 131270 732 857 962 132224 352 729 134395 492 657 769 99 135224 710 136778 137249 497 704 138234 711 833 139010 24490 753 140232 521 141782 142231 143155 251 370 666 815 144032 902 145257 324 741 974 146128 330 80 831 936 147297 661 943 148085 203 429 979 149525 79 634 889 150612 67 151491 153223 302 558 154015 999 155083 509 668 902 156006 256 344 85 157669 705 158160 213 469 674 754 984 159009 742.

WYGRANE PO 125 ZŁ.

613 64 731 1058 968 4218 354 5100 279 6404 7594 717 9048 77 166 752

11065 337 590 881 933 12178 13305 868 14853 15513 16089 17212 18034 526 21866 23974 24854 25854 28997 29237 858

30507 33721 34000 233 598 35257 37250 75 530 38013 39223 469 40871 41964 42071 130 534 793 43036 791 46146 47086 580 928

51716 53962 54527 975 84 59182 60342 770 971 61491

62093 63128 372 915 64808 66274 468 67561 771 69106 321 71451 71 801 92 72512 841 960 75871 76104 331 79645 82584 83090 151 84052 163 85425 32 998 86352 644 752 958 87077 267 390 549 88352 893 89035 115 90762 93259 315 94408 101786 102318 275 374 609 14 105133 106702 107424 660 108227 109178 606 111323 706 112535 113385 114167 484 115487 782 832 120914 122087

125573 129443 130292 133289 311 135966 136154 400 925 137341 559 138341 139144 140068 792 141009 142123 881 143101 144143 914 145991 146167 147364 148416 150357 756 152762 671 153631 806 154638 956 156451 98 157092 158176 392 159103 67.

Na ostatniej fali

DECYDUJĄCE ROZMOWY RZĄDU CZECHOSŁOWACKIEGO Z PRZEDSTAWICIELAMI NIEMCÓW SUDECKICH

PRAGA (PAT). — Ogłoszono następujący komunikat urzędowy: „W czwartek przed połud. doszło pod przewodnictwem premiera do informacyjnego spotkania członków komitetu politycznego Rady Ministrów z upełnomocnionymi przedstawicielami stronnictwa sudecko - niemieckiego. Na konferencji w prezydium rady ministrów obecni byli: wicepremier minister kolei Bechyne, minister spraw wewnętrznych dr. Czerny, mnister szkolnictwa dr. Franke, minister unifikacji ksiądz Szramek i minister zdrowia publicznego Jezek.

Ze strony niemieckiej: poseł Kundt, poseł dr. Rosche, poseł dr. Peters, dr. Sebekowsky i dr. Schieketanz. Przedstawiciele stronnictwa niemiecko - sudeckiego informowali ministrów o swoich poglądach na załatwienie stosunków narodowościowych i złożyli im szczegółowe wyjaśnienia co do postulatów, wysuniętych przez stronnictwo sudecko - niemieckie

Narada, która rozpoczęła się o godz. 10 m. 30 została po południu przerwana i zwołana na czwartek

STRASZNA KATASTROFA LOTNICZA

TRZY SAMOLOTY SPADŁY

PRAGA (PAT). — Wczoraj po południu o godz. 16-tej w willowej dzielnicy Pragi, Hrzebenky w pobliżu stadionu sokolskiego doszło do strasznej katastrofy lotniczej. Podczas ćwiczeń kilkudziesięciu samolotów trzy samoloty zderzyły się w powietrzu i wszystkie trzy runęły na ziemię. Z pilotów uratował się przy pomocy spadochronu tylko jeden, który wylądował szczęśliwie w ogrodzie jednej z willi. Samolot jego spłonoął. Drugi pilot również wyskoczył z samolotu, lecz spadochron nie otworzył się i lotnik spadł na ulicę, zabijając się na miejscu. Trzeci pilot nie zdążył wyskoczyć i spadł do ogrodu willi dyrektora czeskosłowackiego biura prasowego,

Na miejscu wypadku zgromadziły się tysiączne tłumy. Porządek utrzymuje policja.

RYDZ ŚMIGŁY PRZYJĄŁ MARSZ. SŁAWKA

WARSZAWA, (PAT). — Pan Marszałek Śmigły Rydz przyjął w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych p. marszałka Sejmu pułk. Walerego Sławka.

P. PREZYDENT R. P. W WIEDNIU

WIEDEN, (PAT). — W czwartek rano o godz. 6-ej przybył na dworzec wschodni w Wiedniu p. Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki wraz z małżonką. Na powitanie pana Prezydenta przybyli: konsul generalny R. P. w Wiedniu Mieczysław Grabiński, jak również przedstawiciele prasy polskiej. Salonka Pana Prezydenta została przetoczona z dworca wschodniego na dworzec północny, stąd odeszła w stronę granicy jugosłowiańskiej.

SZEF SZTABU JEDZIE DO FINLANDII, ŁOTWY I ESTONII

WARSZAWA, (PAT). — W nadchodzącą niedzielę szef sztabu głównego gen. Wacław Stachiewicz wyjeżdża z rewizytą oficjalną do państw bałtyckich.

W r. ub. we wrześniu szefowie sztabów generalnych Estonii, Finlandii i Łotwy przybyli do Polski na zaproszenie szefa sztabu głównego i wzięli udział w manewrach.

KOMUNIKAT

W niedzielę, dnia 26 czerwca r. b. Łódzka Organizacja PPS urządza wycieczkę członków i Sympatyków PPS do wsi Barycze, na zaproszenie Stronnictwa Ludowego.

Wycieczka odjedzie z dworca Kaliskiego specjalnym pociągiem popularnym, organizowanym przez R.T.T.

Zbiórka uczestników wycieczki o godz. 7.30 r. na dworcu Łódź-Kaliska.

Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł. 1 gr. 20.

Zapisy na wycieczkę przyjmują jeszcze tylko w dniu dzisiejszym Sekretariaty dzielnic PPS w godzinach od 18 do 20-ej.

Sekretariat Ł.O.K.R. P.P.S.

Dnia 20 czerwca b. r. o godz. 15-ej zasnęła w Panu, w 33-im roku życia o stalowym — szlachetnym charakterze

Ś. † P.

Maria Bożenna z WÓJCICKICH

JAWORSKA

Siostra Czerwonego Krzyża, b. Pracownica Wydziału Kultury i Oświaty oraz Wydziału Opieki Społecznej w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie w sobotę, dnia 25 czerwca r. b. w godzinach popołudniowych z Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej 27.

O tym strasznym nieszczęściu zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych,

zrozpaczeni MĄŻ, SYN, MATKA, RODZINA I RODZEŃSTWO.

Z codziennych walk robotników

O NOWĄ UMOWĘ W PRZEMYŚLE DZIANYM. Jeszcze przed dwoma tygodniami Zw. Robotników Przemysłu Dzianego podjął rokowania o nową umowę zbiorową opracowaną całkowicie według nowego teksta i uchylającą poprzednie niejasności, które były powodem częstych zatargów.

W sprawie tej po wstępnej konferencji u inspektora pracy wyłoniono komisję mieszaną, która odbyła kilka kolejnych konferencji i opracowała najważniejsze punkty układu zbiorowego.

Prace komisji zostają zakończone jeszcze w bież. tygodniu i w przyszłym tygodniu rozpoczną się ponowne rokowania w Inspektoracie Pracy celem ostatecznego uzgodnienia warunków układowych i podpisania umowy.

ZLIKWIDOWANIE ZATARGU W FIRMIE A. BERLIŃSKI. Od dłuższego czasu trwający strajk w firmie A. Berliński przy ul. 6-go Sierpnia 17 został w dniu wczorajszym zlikwidowany.

Zatarg powstał na tle obniżki należności za pracę oraz na tle terminu rozpoczęcia urlopów.

W dniu wczorajszym w wyniku przeprowadzonej konferencji, właściciel fabryki Berliński zgodził się na udzielenie wszystkim swoim robotnikom urlopów od dnia 10 lipca r. b. na okres dwóch tygodni, t. j. na okres unieruchomienia fabryki.

W FABRYCE POŃCZOCH FIRMY CH. KAC przy ul. Południowej 30 wybuchł ostry zatarg, który powstał z powodu uchylenia się firmy od zagwarantowania robotnikom pracy po przejęciu fabryki przez innego właściciela.

W związku z powyższym zatargiem, odbędzie się w dniu dzisiejszym konferencja w Inspekcji Pracy.

W OBRONIE TOWARZYSZA PRACY. W przedsiębiorstwie galanteryjnym firmy A. Neuhaus przy ul. Nowomiejskiej 3 wybuchł strajk pracowników handlowych, który objął 7 osób.

Strajk powstał z powodu niesłusznego wydalenia z pracy jednego z pracowników. Pozostali zażądali przyjęcia go do pracy.

Wczoraj odbyła się konferencja w Inspekcji Pracy. Wobec nieustępliwego stanowiska firmy, pracownicy zastrajkowali.

KONFERENCJA O UMOWĘ W FIRMIE ADELFANG. W nadchodzący poniedziałek, dnia 27-go b. m. odbędzie się w 13 obw. Inspekcji Pracy konferencja z inż. Adelfangiem, właścicielem papierni przy ul. Srebrzyńskiej 36, na której omówiona zostanie sprawa podpisania układu zbiorowego dla tej firmy.

O UMOWĘ ZBIOROWĄ W PRZEMYŚLE RĘKAWICZARSKIM Związki zawodowe wystąpiły z żądaniem zawarcia nowej szczegółowej umowy zbiorowej dla robotników zatrudnionych w wytwórniach rękawiczek.

Na skutek wniosku Zw. Zaw. inspektor okręgowy pracy zwołał na wtorek dnia 28 b. m. w sprawie tej obustronną konferencję.

Ze strony robotników wysuwane jest żądanie nieznacznej podwyżki płac, oraz unormowania niektórych warunków pracy, które w obecnym stadium są uciążliwe i krzywdzące robotników.

Majstrowie przed decyzją

Związek Majstrów Fabrycznych po otrzymaniu projektu umowy zbiorowej z przemysłem włókienniczym, opracowanego przez Min. Op. Społ. obecnie podejmuje na szeroką skalę akcję w kierunku ostatecznego unormowania kwestii układu zbiorowego.

Projekt Min. Op. Społ. spotkał się w sferach majstrów z ogólnym niezadowoleniem, przede wszystkim z racji wprowadzenia terminu „osoby objęte umową" wykluczając w ten sposób zarówno nazwę „majstra", co kwalifikuje w myśl przyjętych zasad jako pracownika umysłowego i stwarza dogodniejsze warunki ubezpieczeń, jako też „terminu podmajstrzego" co według przemysłu kwalifikuje majstrów tego typu jako pracowników fizycznych. Uznaje się powszechnie, że określenie „osoby objęte umową" jest niedostateczne i może być w praktyce dowolnie intepretowane przez obie strony.

W związku z tym zarząd związku Majstrów Fabr. zwołał na poniedziałek dnia 27 b. m. ogólne nadzwyczajne zgromadzenie wszystkich majstrów z udziałem przedstawicieli oddziałów zamiejscowych związku, celem szczegółowego przedyskutowania planu umowy zbiorowej w brzmieniu Min. Op. Społ. oraz powzięcia uchwał co do dalszej akcji.

Strajk w cegielniach

Trwający od kilku tygodni strajk w cegielniach obwodu łódzkiego, jak można wnioskować z wytworzonej sytuacji znajdzie swe zakończenie jeszcze w bieżącym tygodniu.

Kierujący akcją strajkową związek klasowy unieruchomił wszystkie cegielnie całkowicie, niedopuszczając do wypalania cegły, wyprodukowanej w początkach sezonu, co uniemożliwiło właścicielom cegielń załatwianie dostaw i zmusiło ich do ustępstw. Jeszcze w ub. tygodnu poszczególni właściciele zgłaszali się do związku z propozycją podpisania układu odrębnie, jednak propozycje te były odrzucane, tak że sami przemysłowcy ustąpili i na wniosek stow. producentów cegły zwołana została na 24 b. m. obustronna konferencja.

Rozbieżności w żądaniach obu stron są wprawdzie znaczne, albowiem gdy robotnicy domagają się 10 proc. podwyżki płac, przemysłowcy zamierzają płace obniżyć o 10 proc. Ponieważ jednak przemysłowcy obecnie wykazali chęć ustępstw, a ze strony robotników wysunięte żądania nie są również traktowane jako ostateczne liczyć się należy, że dzisiejsza konferencja doprowadzi do porozumienia i likwidacji strajku.

Kronika organizacyjna

W poniedziałek, dnia 27 czerwca r. b. o godz. 7.30 w. odbędzie się plenarne posiedzenie Łódzkiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS.

SPORT

W WALCE O TYTUŁY MISTRZÓW „KRÓLOWEJ SPORTÓW" LEKKOATLETYKI

Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu łódzkiego mężczyzn i kobiet, odbyć się mające 25 i 26 b. m. na boisku ŁKS-u, zostały obesłane przez kluby badrzo licznie, bo około 200 zawodnikami i zawodniczkami.

Uderzającym jest fakt, masowego obesłania zawodów zawodniczkami, zwłaszcza kl. „B", a więc młodszymi. Świadczy to, że lekkoatletyka kobieca zdobyła sobie wreszcie dawno należne prawo.

Odmienna jest sytuacja wśród mężczyzn. Tutaj wiele nowych nazwisk nie znajdujemy. Przybyło jedynie kilku najlepszych z tegorocznych mistrzostw kl. „C".

Słabo jest obesłana klasa „A", zwłaszcza męska. Przypomnieć jednak należy, iż w roku ubiegłym kilka konkurencyj w ogóle nie odbyło się z braku zgłoszeń.

Najciekawiej przedstawiają się 100 i 200 m. Na dystansach tych walczyć będą zawodnicy naprawdę najlepsi, a więc: Barciński, Mozolewski, Poliński i Krüger.

Pierwszy osiągnął w ubiegłym roku 10,9 startując pod pseudonimem „Mariusz". W b. r. jeszcze nie biegał. Faworytem jest Mozolewski, który osiągnął już równe 11 sek. 200 mtr. Barciński nie biega. Najlepszym tu będzie chyba Polinski, może on również wygrać 400 m., od którego to biegu Mozolewski powinien odstąpić, mając startować także w skoku w dal, trójskoku i sztafetach.

Kurpessa startuje w biegach na 800, 1500, 5000 i 10.000 m. Mamy wrażenie, że rozciągłość dystansów jest zbyt duża, i źle świadczy o kierownictwie ŁKS-u, iż zgłosiło zawodnika do czterech różnorodnych ciężkich biegów.

Nie tłumaczy tego fakt nikłej ilości przeciwników, bo tego fatku nikt przecież przewidzieć nie mógł. 800 pobiegnie także Mund, który dochodzi do formy, po odbyciu służby wojskowej. 1500 i 5000 pobiegnie Wróblewski, a 10 klm. Polek, który pogodził ten bieg z... 400 m. przez płotki, gdzie spotka się z również nadmiernie forsowanym Polińskim, oraz Maciaszczykami, pewnymi zwycięzcami tego biegu jak i 110 płotki.

Masiaszczyk W. będzie także skakał w zwyż, walcząc o lepsze z Ośmielakiem. Ten ostatni startuje w skoku w dal w silnej konkurencji Hartmana, Mozolewskiego, Barczyńskiego i dawno niewidzianego rekordzisty Łodzi — Kucharskiego E.

Tyczka przypadnie chyba Maciaszczykowi przed Anikijewem i Klausnerem. Trójskok rozegrają: Sprinter, Mozolewski, tyczkarz Anikijew i wielobojowiec Hartman.

W rzutach sytuacja bez zmian.

Oszczep wygra weteran Bobiński przed ułaskawionym z okazji 15-lecia ŁKZLA. Grubertem. Dysk, kula i młot to: Anuszczyk, Lange i Fiszer.

Wśród kobiet wybijają się nazwiska rekordzistek Kwaśniewskiej i Wajsówny. Pierwsza zagarnie oczywiście oszczep, i spróbuje się z Wajsówną w skoku w zwyż i Słomczewską w skoku w dal. Zaznaczyć trzeba, iż Słomczewska jest w dobrej formie i osiągnęła odległość 5.10.

Wajsówna „weźmie" dysk, kulę i 80 płotki. Biegi podzieliły między siebie: 60 m. Petzówna, Kamińska 100 m. Wymienione dwie, oraz Słomczewska. 200 m. Glażewska i Majchrzakówna. 800 Noskiwiczowa. *Sztafety* 4x100 i 4x200 przypadną chyba — TFSł.

Ogółem należy spodziewać się imprezy bardzo ciekawej i emocjonującej.

Radio łódzkie

PIĄTEK, dnia 24 czerwca b. r.

6.20 Muzyka — płyty. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert por[illegible] w wykonaniu Orkiestry pod dyr. Zygmunta Grabowskiego (z Torunia). 8.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.20 Robert Schumann: Kwartet a-dur op. 41 Nr. 3 (płyty z Warszawy). 11.57 Sygnał czasu z Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 13.45 Fragmenty cymfoniczne z oper Ryszarda Wagnera — płyty. 14.15 Muzyka obiadowa — płyty. 15.15 Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie — pogadanka dla dzieci starszych. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Orkiestra Rozrywkowa. 16.45 „C. O. P." — reportaż Stanisławy Kuszelewskiej - Rayskiej. 17.00 „Entuzjaści morza" — felieton w opracowaniu Mieczysława Zydlera. 17.10 Koncert wymienny do Katowic i Krakowa. 17.50 O wszystki mpo troszku. 17.55 Odczytanie programu. 18.00 Rzeczy ciekawe z techniki i przyrody — pogadanka wygłosi dr. Konstanty Jodko-Markiewicz. 18.10 Recital fortepianowy Zbigniewa Grzybowskiego. 18.40 Nowości literackie — omówi Jan Lorentowicz. 18.55 Przerwa. 19.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu tria „New Georgian" (John Cockeril — harfa, Artur Gleghorn — flet i Anthony Pini — wiolonczela), transmisja z Londynu. 19.30 Pogadanka aktualna. 19.40 Wieczór Świętojański" — koncert rozrywkowy. W przerwie — skecz Stanisława Wasylewskiego p. t. „Sobótki płoną". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Od głośnika do mikrofonu — felieton — wygłosi Wojciech Miszewski. 21.10 Muzyka taneczna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyskiego (ze Lwowa). 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Muzyka lekka i taneczna — płyty. 23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Z teatrów

TEATR POLSKI

Dziś w piątek i codziennie o godzinie 8.30 wiecz. „Kobieta i szmaragd".

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś w piątek i codziennie o godzinie 9-ej wiecz. „Szóste piętro".

TEATR KAMERALNY

Występy Teatru Żydowskiego.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:

L. Steckel (Limanowskiego 37), *Sz. Jankielewicza* (St. Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

Luksusowy dom gry

zlikwidowany przez policję

Władze śledcze otrzymały drogą konfidencjonalną informację, że w naszym mieście istnieje w śródmieściu luksusowy dom gry, który niczym nie ustępuje kasynu w Soppotach lub Monte Carlo. Właściciel tego domu gry sprowadził z Niemiec stół do gry 8 metrowej długości. W jaskini tej wiele osób z najwyższych sfer towarzyskich Łodzi i innych miast Polski przegrywało olbrzymie sumy. Ostatnio przegrał urzędnik [illegible] 10.000 zł które zdefraudował. Pewien kupiec warszawski, przegrawszy 5.000 zł., targnął się na swoje życie. Wśród bywalców znajdowało się wiele kobiet, które chcąc zaspokoić swoją żyłkę do hazardu, sprzedawały grasującym w tym lokalu „hienom" swą biżuterię za 25 proc. wartości.

Nocy wczorajszej została otoczona posesja przy ul. Zawadzkiej 40, gdzie w mieszkaniu zrujnowanego przemysłowca 43-letniego Jakóba Gutmana na I piętrze w prawej oficynie mieścił się dom gry. Około godz. 1ej w nocy elegancko ubrany wywiadowca nacisnąwszy prawy dzwonek u drzewi wejściowych podług znanego policji hasła dla gości (trzy dzwonki krótkie i trzy długie) został przez umundurowanego portiera wpuszczony do środka. Portier został momentalnie obezwładniony i policja wkroczyła do mieszkania. Na sali zastano 18 gości obojga płci, ubranych w stroje wieczorowe, rekrutujących się ze sfer przemysłowych i kupieckich, a nawet z wolnych zawodów. Na stole zastano 620 zł. gotówką postawioną na różne numery oraz sztony wartości około 5000 zł. Funkcje krupiera spełniał sam Gutman.

Ruletkę i pieniądze policja skonfiskowała, gości po spisaniu protokółów zwolniono, a właściciela jaskini gry Jakóba Gutmana aresztowano i osadzono w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego.

Zlikwidowany dom gry znany był na terenie całej Polski, czego dowodem jest znaleziony spis gości zamiejscowych.

W wirze wielkiego miasta

Z drzewa spadł podczas zrywania czereśni 39-letni Kazimierz Nawrocki, zam. przy ul. Kamiennej 50. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził uraz kręgosłupa i przewiózł do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Monter spadł z drabiny. W firmie Richter przy ul. Wólczańskiej nr. 18 zajęty był naprawianiem przewodów elektrycznych 39-letni Władysław Błaszczyk (Napiórkowska 59). Ponieważ przewody znajdowały się już pod sufitem Błaszczyk posługiwał się drabiną. W pewnej chwili poślizgnął się na szczeblu tak nieszczęśliwie, że spadł na podłogę, ulegając złamaniu kilku żeber. Zawezwane pogotowie Czerwonego Krzyża przewiozło ofiarę upadku do szpitala okręgowego.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.